DZIŚ PO STRONIE SENIORA

# ZA CO KASUJĄ DODATKOWO SANATORIA

WSZYSTKO, CO WARTO WIEDZIEĆ JESZCZE PRZED WYJAZDEM

Nr ISSN 2353-6195
Nr indeksu 350-079

www.dziennikzachodni.pl

Nr 269 (24 721) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

*Czwartek, 19.11.2026*

81 *lat*

DZIENNIK ZACHODNI

**Relaks**

**Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV**

**Samorząd**

## Spór, czy Pietrowice Wielkie mają być wsią, czy miastem

Jedni są za, inni przeciw. Na marzec 2027 roku zaplanowano referendum dotyczące tego, czy gmina powinna zmienić swój charakter
– Str. 4

**Na wokandzie**

## Są zarzuty dla 59-letniego instalatora kotła grzewczego

Dwoje seniorów zginęło z powodu zatrucia tlenkiem węgla. Po roku od tragedii jest akt oskarżenia w tej sprawie
– Str. 5

**Uwaga na fałszywego księdza.**
Mężczyzna w sutannie zbierał datki na remont kościoła...
– Str. 4

**Powstaje szlak utopków na Śląsku.**
Z mokradeł wyłonił się sympatyczny Sobieszczyk. I to on stoi jako pierwszy na kamieniu
– Str. 2



FOT. ARTUR MARCISZ/UG GODÓW

**Ważna inicjatywa**

# Centrum kosmiczne w kopalni Wujek coraz bliżej? Trzeba trzymać kciuki

Robert K. Lewandowski

**Lada moment ma powstać dokument, który pokaże, czy projekt budowy centrum kosmicznego na terenie kopalni Wujek da się przełożyć z efektownej wizji na konkretny plan działania. To właśnie od tzw. prestudium będą zależeć kolejne decyzje dotyczące przyszłości przedsięwzięcia i samej likwidowanej kopalni.**

Prace nad projektem, którego twarzą jest popularyzator nauki dr Tomasz Rożek, weszły w kolejny etap. Jak przekonują przedstawiciele Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, za koncepcją stoją już konkretne działania instytucji naukowych i badawczych. Nad prestudium pracują obecnie Politechnika Śląska, Główny Instytut Górnictwa i KOMAG. Dokument ma być gotowy do połowy grudnia i odpowiedzieć na najważniejsze pytania dotyczące realnych możliwości wykorzystania infrastruktury kopalni Wujek do celów badawczych związanych z technologiami kosmicznymi.

Równolegle przygotowywane są kolejne elementy projektu. GZM pracuje nad uruchomieniem konkursu dotyczącego badań i doświadczeń prowadzonych w wyrobiskach górniczych, natomiast Uniwersytet Śląski zawarł już umowę z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego dotyczącą finansowania części naukowej i edukacyjnej przedsięwzięcia.

Według obecnych założeń, w pierwszym kwartale przyszłego roku miałoby zostać ogłoszone postępowanie związane z przygotowaniem właściwego studium dla inwestycji. Ma ono bazować właśnie na wnioskach z grudniowego prestudium.

Kluczowe znaczenie dokumentu wynika również z sytuacji samej kopalni Wujek. Trwa bowiem proces związany z jej wygaszaniem i likwidacją – konieczne jest szybkie określenie, które elementy infrastruktury mogą zostać zachowane na potrzeby centrum kosmicznego.

Jak podkreślał Leszek Pietraszek, przewodniczący GZM, w rozmowie z Marcinem Zasadą, redaktorem naczelnym „Dziennika Zachodniego" w programie „Protokół Rozbieżności" w TVP3, celem jest jak najszybsze przejście od ogólnej wizji do konkretnego projektu, który będzie można przedstawić Polskiej Grupie Górniczej i administracji rządowej.
– Str. 3




FOT. PEXELS

**Inwestycje**

## Ryanair postawił na Sewillę, ale Sosnowiec nadal ma szansę

Piotr Sobierajski

Dobrze przygotowana oferta i rządowe wsparcie dla tej wielkiej inwestycji dawały nadzieję, że Ryanair postawi na Polskę, a konkretnie Sosnowiec. Lepsza okazała się jednak propozycja hiszpańskiej Sewilli. To właśnie tam powstanie zakład naprawy, konserwacji i remontów silników lotniczych. Decyzję o lokalizacji drugiego zakładu przewoźnik ma ogłosić w 2027 roku, co ponownie daje nadzieję, że tym razem będzie to już zagłębiowskie miasto. Czy za drugim razem się uda? Oto jest pytanie.
– Str. 4

**Rekreacja**

## Zamykają kultowy ośrodek „U Rumcajsa"

Grzegorz Olma

**Po ponad 30 latach do historii przechodzi kultowy ośrodek wypoczynkowy „U Rumcajsa" nad Jeziorem Żywieckim.**

„Z ogromnym smutkiem i ciężkim sercem chcemy poinformować Was, że z przyczyn finansowych jesteśmy zmuszeni zakończyć działalność (...). Decyzja ta nie była dla nas łatwa. Włożyliśmy w to miejsce mnóstwo pracy, serca, zaangażowania i poświęcenia. Niestety, drastyczna podwyżka opłaty za dzierżawę do kwoty 96 tysięcy zł rocznie sprawiła, że dalsze prowadzenie ośrodka stało się dla nas po prostu niemożliwe" – napisali obecni dzierżawcy tego miejsca.
– Str. 5

eprasa.pl 0ba093fc35

**POLECAMY**

JUTRO: Dlaczego młodzi ludzie się radykalizują? SOBOTA: Sekret zbrodni połanieckiej

19.11.2026
Czwartek

**Dziś imieniny:** Matylda, Seweryn, Elżbieta, Maksym
**Telefon alarmowy:** 112

DZIENNIK ZACHODNI

**Redaktor naczelny**
Marcin Zasada
**Z-ca redaktora naczelnego**
Bartłomiej Romanek
**Wydawcy**
Jacek Drost,
Agata Markowicz,
Marlena Polok-Kin

**www.dziennikzachodni.pl**

**Polska Press**
**Makroregion Śląsk, Łódź**
**Redakcja** ul. Baczyńskiego 25a,
41-203 Sosnowiec
tel. 32 634 21 00
redakcja@dz.com.pl
**Prezes Makroregionu**
Aneta Sarga-Burtan
**Dyrektor reklamy**
Anna Gałuszka
**Biuro reklamy oddziału**
tel. 502499257
**Druk**
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
**Prezes Zarządu Polska Press Grupy**
Robert Feluś
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy**
Marek Twaróg
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG**
Tomasz Bocheński
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński
**Biuro Konsumenta PPG**
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**CIEKAWOSTKA**

## Można sobie kupić... luksusowy pałac w Krupskim Młynie

**Barbara Romańczuk**

**W Krupskim Młynie wystawiono na sprzedaż czterogwiazdkowy pałac z 1923 roku. Zachwycające sale bankietowe, oranżeria, a w piwnicach... własna kręgielnia i pub! Obiekt tętni życiem, a jego wnętrza zwalają z nóg. Cena też jest zawrotna, ale - jak to mówią - kto bogatemu zabroni.**

Pałac Prawdzic wygląda jak sceneria z filmu, kryje się w najbardziej zielonej gminie naszego regionu - Krupskim Młynie.

Obiekt o powierzchni ponad 4,1 tys. metrów kwadratowych przeszedł gruntowną renowację i tętni życiem jako w pełni działające hotel i centrum eventowe. Wnętrza robią piorunujące wrażenie - od przestronnego holu wejściowego, przez witraże oraz sztukaterie, aż po nastrojową, przeszkloną oranżerię o powierzchni 120 m kw. Na gości czeka 30 eleganckich pokoi (90 miejsc noclegowych) z łazienkami oraz klimatyzowane sale



FOT. EALPORTICO.PL

**Pałac Prawdzić z lotu ptaka. Prawda, że piękny?**

bankietowe. Pierwsza z nich to Sala Kolumnowa na 90 osób. Kolejne to Sala Napoleońska i Sala Ateńska. Jest także restauracja o powierzchni aż 220 m kw.

Prawdziwa niespodzianka kryje się jednak w podziemiach pałacu. W klimatycznych piwnicach urządzono strefę relaksu i rozrywki z kameralnym pubem, własną kręgielnią oraz salą bilardową.

Posiadłość leży na ponad 7-tysięcznej działce otoczonej gęstymi lasami i rzeką o wdzięcznej nazwie Mała Panew. Choć Krupski Młyn zapewnia ciszę i prywatność, do Katowic, Częstochowy czy na lotnisko w Pyrzowicach można stąd dojechać w około 45 minut.

Cena za to cudo wynosi 12 mln zł. Kto jest chętny do zakupu?

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Zachodni”

**tel. 32 555 02 05**
**bok.prenumerata@polskapress.pl**
**prenumerata.dziennikzachodni.pl**

**ATRAKCJE**

# Powstaje szlak utopków na Śląsku. Z mokradeł wyłonił się już Sobieszczyk

**Ireneusz Stajer**

**Przy Żelaznym Szlaku Rowerowym w Gołkowicach (powiat wodzisławski) stanęła rzeźba utopka Sobieszczyka. Nie byle jakiego utopka. Sobieszczyk wraz z kamratami miał pomóc wojskom Jana III Sobieskiego zdążających pod Wiedeń wydostać się z grzęzawisk.**

Gmina Godów planuje stworzenie szlaku utopków. Jako pierwsza została wykonana rzeźba Sobieszczyka. To najbardziej znany, legendarny utopek, który w Gołkowicach miał pomóc wojskom Rzeczpospolitej w 1683 roku zmierzających pod Wiedeń.

Postać Sobieszczyka z metalu na głazie stanęła na Głęboczu, nieopodal leśnej kapliczki przy ulicy Jana III Sobieskiego.

### Dawid Klon stworzył Sobieszczyka

Autorem pracy jest urodzony w Wodzisławiu Śląskim Dawid Klon, absolwent Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie oraz metalurgii na wydziale Metali Nieżelaznych Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie. W twórczości artystycznej porusza tematy emocji, duchowości, symboliki i porządku świata w kontekście ludzkiego postrzegania. Najchętniej posługuje się materiałami ciężkimi, o silnie zdefiniowanym charakterze i wymowie, takimi jak różnorakie metale, kamień czy beton.



FOT. ARTUR MARCISZ UG GODÓW

**Sympatyczny utopek stanął na głazie nieopodal leśnej kapliczki na Głęboczu**

### Z mokradeł wyłonił się utopek

- W 1683 roku armia pod wodzą Króla Rzeczypospolitej Obojga Narodów Jana III Sobieskiego ruszyła z Krakowa pod otoczony przez Turków Wiedeń, stolicę Monarchii Habsburgów, których poddanymi byli ówcześni mieszkańcy Śląska, a więc i Gołkowic - przypomina Artur Marcisz z Urzędu Gminy w Godowie.

Wieść sprzed wieków niesie, że część taborów króla Sobieskiego kierowała się na Cieszyn, natomast trasa wiodła przez mokradła Głębocza. W pewnym momencie - obciążone kulami, prochem, obrokiem i żywnością - wozy zaczęły grzęznąć w podmokłej ziemi.

Wtedy niespodziewanie z mokradeł wyłonił się utopek i wraz z kamratami pomógł królewskim wozom wydostać się z grzęzawisk.

- Utopce czasem szkodziły, czasem pomagały. Widocznie nie mogły jednak ścierpieć, by na ich ziemi mogło zapanować Imperium Osmańskie. A taka groźba istniała, gdyby oblężony Wiedeń padł. Dlatego pomogły polskim wojskom – zaznacza urzędnik godowskiego Urzędu Gminy.

### Królewska nagroda dla utopków

Co ważne, król Jan III Sobieski, nie zapomniał o przysłudze zrobionej przez utopka i jego towarzyszy.

- Wracając spod Wiednia, wynagrodził wodne upiory, darując im belę zielonego, cennego materiału, który został zdobyty przez Sobieskiego w porzuconych namiotach Wielkiego Wezyra Kary Mustafy. I właśnie od tego czasu utopki godowskie chodzą ubrane na zielono - tłumaczy pan Artur.

**POGODA**

dziś
11°C/9°C

jutro
9°C/7°C

**KALENDARIUM**

**1765**
Król Stanisław August Poniatowski otworzył w Warszawie 1. scenę publiczną, od 1807 r. zwaną Teatrem Narodowym. To najstarszy istniejący teatr w Polsce.

**1987**
Prof. Ewa Łętowska została powołana przez Sejm na pierwszego Rzecznika Praw Obywatelskich. Objęła urząd 1 stycznia 1988 r. na 5-letnią kadencję.

**2012**
Polska została członkiem Europejskiej Agencji Kosmicznej – organizacji, której celem jest eksploracja i wykorzystanie przestrzeni kosmicznej. **JJ**

eprasa.pl 0ba093fc35

ŚLĄSK

# Parking przy Szpitalu Murcki zmieni się w schron dla 300 osób

Julia Muc

**W Katowicach planowana jest budowa parkingu podziemnego, który w razie zagrożenia będzie pełnił funkcję miejsca doraźnego schronienia. Szpital Murcki analizuje już oferty projektantów. Wiemy, ile może kosztować dokumentacja i kiedy inwestycja ma szansę ruszyć.**

Szpital Murcki w Katowicach przygotowuje inwestycję obejmującą parking naziemny i podziemny, którego część będzie mogła pomieścić 300 osób szukających schronienia. Placówka jest na etapie wyboru projektanta. Do przetargu zgłosiły się trzy firmy, a najtańsza oferta opiewa na nieco ponad 227 tysięcy złotych.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Parking i schronienie dla 300 osób powstanie przy szpitalu w Katowicach. Są pierwsze oferty

### Parking podziemny, ale nie tylko

Inwestycja przygotowywana przez Szpital Murcki przy ulicy Sokołowskiego 2 w Katowicach ma połączyć dwie funkcje. Pierwszą będzie zapewnienie miejsc parkingowych na potrzeby codziennej działalności placówki. Drugą możliwość wykorzystania części podziemnej jako miejsca doraźnego schronienia w sytuacji zagrożenia.

Obiekt ma zostać zaprojektowany z uwzględnieniem wymagań związanych z ochroną ludności.

Nie oznacza to jednak budowy pełnowymiarowego schronu. Miejsce doraźnego schronienia jest bowiem odrębną kategorią obiektu ochronnego. Szpital chce przygotować inwestycję tak, aby móc ubiegać się o zewnętrzne dofinansowanie.

### Trzy firmy złożyły oferty. Trwa ich analiza

- Chcemy wykorzystać możliwość wnioskowania o środki zewnętrzne przeznaczone na poprawę bezpieczeństwa placówek medycznych. Wiemy, że największe szanse na pozyskanie wsparcia będą miały wnioski już z gotowym projektem - mówi Krzysztof Zaczek, prezes Szpitala Murcki.

Postępowanie na przygotowanie dokumentacji projektowej ogłoszono 26 października 2026 roku. Po zmianie harmonogramu termin składania ofert upłynął 5 listopada. Do przetargu przystąpiły trzy firmy projektowe z Jasionki, Warszawy i Krakowa. Ich propozycje różnią się ceną o niemal 200 tys. zł.

Najniższą ofertę złożyła firma REST URBiS M. Jamróz, J. Nowak Sp. j. z Jasionki, która zaproponowała ponad 227 tys. zł brutto za wykonanie dokumentacji podstawowej. Pozostałe propozycje to około 384 tys. zł brutto od BBC Best Building Consultants oraz 424 tys. zł brutto od Meritum Grupa Budowlana.

Oferty są obecnie analizowane. Samo zaproponowanie najniższej ceny nie przesądza o wyborze wykonawcy, ponieważ w postępowaniu oceniane jest również doświadczenie projektantów.

### Najpierw projekt i pozwolenie

Zamówienie podzielono na dwa zakresy. Podstawowy obejmuje przygotowanie wielobranżowego projektu budowlanego, zagospodarowanie terenu oraz uzyskanie pozwolenia na budowę.

Drugi zakres, który szpital może zlecić w ramach prawa opcji, dotyczy szczegółowych projektów wykonawczych, specyfikacji technicznych, przedmiarów robót i kosztorysu inwestorskiego. Przewidziano również możliwość sprawowania nadzoru autorskiego przez projektanta.

Na razie Szpital Murcki nie ogłosił przetargu na budowę parkingu. Obecne postępowanie dotyczy wyłącznie przygotowania dokumentacji, która ma umożliwić przejście do kolejnego etapu. Termin rozpoczęcia prac budowlanych nie jest jeszcze znany. Będzie zależał m.in. od zakończenia projektowania, uzyskania niezbędnych decyzji i zapewnienia pieniędzy na realizację inwestycji.

Koszt przyszłej budowy również nie został określony. Kwoty przedstawione przez trzy firmy dotyczą opracowania dokumentacji, a nie wykonania parkingu. Planowany obiekt ma więc odpowiadać zarówno na codzienne potrzeby szpitala, jak i zwiększyć jego przygotowanie na sytuacje kryzysowe. Zanim jednak inwestycja zostanie zrealizowana, konieczne będzie wyłonienie projektanta i zabezpieczenie finansowania.

ŚLĄSK

# Kosmiczne centrum w Wujku?

R.Lewandowski/Dokończenie ze str. 1

**To właśnie na podstawie grudniowego opracowania mają zapaść decyzje dotyczące zarówno dalszego rozwoju projektu, jak i sposobu prowadzenia procesu likwidacji kopalni. Dokument ma wskazać, jakie rozwiązania są możliwe do realizacji i których elementów infrastruktury nie powinno się likwidować.**

Przedstawiciele metropolii zapewniają jednocześnie, że projekt nadal cieszy się wsparciem strony rządowej. Ostatnie rozmowy z przedstawicielami ministerstw miały potwierdzić, że przedsięwzięcie jest postrzegane jako ważne również z perspektywy państwa. Rząd oczekuje jednak konkretnych analiz i założeń, które pokażą, jak centrum kosmiczne miałoby funkcjonować w praktyce.

- Mamy zdecydowane, jednoznaczne potwierdzenie, że to jest projekt ważny również dla rządu. Natomiast rząd oczekuje od nas czegoś konkretniejszego niż tylko wizja - mówił Leszek Pietraszek w programie „Protokół Rozbieżności".

Połowa grudnia może więc okazać się pierwszym naprawdę istotnym sprawdzianem dla jednego z najbardziej ambitnych i nietypowych projektów rozwojowych planowanych obecnie w regionie.

Przypomnijmy, że Kopalnia Węgla Kamiennego „Wujek" w Katowicach weszła w stan likwidacji 1 kwietnia 2026 roku. Proces ten prowadzi Zakład Likwidacji Kopalń Polskiej Grupy Górniczej (PGG), a według szacunków całe przedsięwzięcie potrwa około cztery lata.

ŚLĄSK

# Gigantyczną dostawę pociągów dla śląskiego metra zapewni Newag

Agnieszka Skiera

**Przetarg na 32 nowoczesne pociągi dla Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii oraz województwa śląskiego został rozstrzygnięty.**

Rywalizację o gigantyczny kontrakt, którego wartość sięgnie kilku miliardów złotych, wygrała spółka Newag. Pierwsze nowe pociągi przyjadą w 2029 roku i będą częścią „śląsko-zagłębiowskiego metra".

Gigantyczne zamówienie prowadzone jest wspólnie przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię i województwo śląskie. Obejmuje 32 elektryczne zespoły trakcyjne -po 16 dla każdego z zamawiających.

W dokumentacji przewidziano również prawo opcji obejmujące kolejnych 20 pociągów - po 10 dla GZM i 10 dla województwa śląskiego. Możliwość skorzystania z prawa opcji będzie uzależniona od pozyskania finansowania na tę część zamówienia. Wspólny zakup większej liczby pojazdów pozwala zamawiającym połączyć zapotrzebowanie i prowadzić jedno postępowanie na większą skalę.

W postępowaniu przetargowym swoje oferty złożyły dwie polskie firmy, czołowi producenci pociągów: Newag i PESA.



FOT. LUCYNA NENOW

Newag S.A. przedstawił ofertę na zamówienie podstawowe o wartości 2,521 mld zł brutto

eprasa.pl 0ba093fc35

RACIBÓRZ

# Spór czy Pietrowice Wielkie mają być miastem czy wsią

Ireneusz Stajer

**Dokładnie 168 osób chce zmiany statusu Pietrowic Wielkich ze wsi na miasto. 83 mieszkańców głosowało przeciw zmianie w konsultacjach społecznych ogłoszonych przez wójta podraciborskiej gminy. Na marzec 2027 roku zaplanowano referendum w tej sprawie, które będzie bardziej miarodajne.**




FOT. IRENEUSZ STAJER

Nie wszyscy chcą, żeby zmienił się status miejscowości

Zmiana statusu Pietrowic Wielkich ze wsi na miasto ma zdeterminowaną grupę przeciwników. Ta część mieszkańców wyraziła swoje zdanie w obrazowy sposób, wywieszając w przestrzeni publicznej transparenty z hasłami typu „Pietrowice Wielkie to wieś z tradycją, nie chcemy miejskich zmian".

Tymczasem pierwszy etap konsultacji wygrali zwolennicy miasta. Frekwencja była bardzo słaba. Na 5274 uprawnionych ankietę wypełniło tylko 257 osób. Za przekształceniem Pietrowic w miasto wypowiedziało się 168 osób, za wsią było 83 mieszkańców.

Decydujące będzie referendum, które zaplanowano na połowę marca 2027 roku. Komisarz wyborczy nie ogłosił jeszcze konkretnego terminu.

- Zakończyliśmy pierwszy etap konsultacji. Przed nami najważniejsza ich część, czyli referendum. Przed nami jeszcze przestrzeń edukacyjna; dużo rozmów, spotkań. Cieszę się, że 257 mieszkańców złożyło ankiety. No i mamy wynik - mówi wójt Pietrowic Wielkich Adam Wajda. Jak zaznacza, władze gminy wsłuchują się w głos mieszkańców. - Idziemy w kierunku referendum, więc to osłabiło frekwencję w konsultacjach z ankietą - dodaje wójt.

Obecnie trwają uzgodnienia prawne z właściwymi organami, które będą uczestniczyć w przygotowaniu i przeprowadzeniu referendum. W lutym i marcu gmina planuje organizację spotkań informacyjnych poświęconych referendum - zarówno w Pietrowicach Wielkich, jak i w poszczególnych sołectwach.

- Będzie to kolejna okazja do rozmowy, zadawania pytań i rozwiewania wszelkich wątpliwości - wskazuje wójt.

Przeciwnicy miasta podnoszą, że Pietrowice stracą charakter rolniczy. Obawiają się, że napływającym nowym mieszkańcom nie będą podobały się wiejskie zapachy w mieście. Z tego zaś będą problemy dla gospodarzy, którzy żyją z roli. Obawiają się także wykupu gruntów ornych pod inwestycje pożytku publicznego.

Wójt przekonuje, że miasto daje samorządom duże większe możliwości rozwojowe. Zwłaszcza teraz, gdy 4 września Sejm uchwalił nową ustawę o samorządzie gminnym.

RYBNIK

# Mężczyzna ubrany w sutannę zbierał pieniądze na... remont kościoła

Ireneusz Stajer

**Po fałszywych policjantach, nieprawdziwych pracownikach banku oraz prokuratorach pokazał się także fałszywy ksiądz. W Wodzisławiu Śląskim Kokoszycach parafianie zdemaskowali mężczyznę, który zbierał po domach ofiary na remont kościoła.**

Spokojną wodzisławską parafią Niepokalanego Serca Maryi w Kokoszycach wstrząsnęła wizyta nieproszonego gościa. Ubrany w sutannę mężczyzna zbierał datki na remont tutejszego kościoła. Mieszkańcy szybko skojarzyli, że wcześniej z ambony nie padły żadne słowa o kolekcie na cel inwestycyjny, pogonili więc delikwenta i o całej sprawie zawiadomili prawowitego proboszcza.

## Proboszcz nie ma wąsa

- Uwaga, uwaga! Właśnie otrzymałem zaskakującą informację, że mieszkańców Kokoszyc odwiedza ktoś podający się za księdza i proszący o ofiary na remont kokoszyckiego kościoła. Informuję, że nasza kolęda wystartuje dopiero 28 listopada (od ul. Pszowskiej, Matki Teresy z Kalkuty, Dołków, Wesołej, Smolnej itd.). Po drugie, nikogo nie posłaliśmy, a po naszej kolędzie wędrować będzie jedynie ksiądz Tomasz i ja - poinformował 13 listopada na Facebooku ksiądz Grzegorz Wita, duszpasterz parafii pod wezwaniem Niepokalanego Serca Maryi w Wodzisławiu Śląskim Kokoszycach.

I dodał, że nadal nie ma wąsa, a który ponoć nosi ów dziwny gość.

W całym tym złym zdarzeniu dobra jest reakcja parafian.

- Znamy się i sobie ufamy. Jesteśmy w kontakcie na bieżąco. Mężczyzna podający się za księdza źle trafił, bo trafił na dobrą, zgraną wspólnotę - mówi ks. Grzegorz Wita.

Proboszcz powiedział w prywatnej rozmowie telefonicznej o próbie oszustwa kokoszyckiemu dzielnicowemu przebywającemu wówczas na urlopie, więc nie było to formalne zgłoszenie przestępstwa. Policjant zaapelował, by osoby czujące się pokrzywdzone przez fałszywego księdza składały stosowne zawiadomienia. Do dzisiaj nikt tego nie zrobił.

- Dzielnicowy prosi o kontakt każdą osobę, która ma jakieś informacje o tym zdarzeniu bądź zapis monitoringu. Policjant skupi się teraz na profilaktyce ostrzegając przed oszustwami. Zorganizuje spotkanie dla mieszkańców - mówi aspirant sztabowa Małgorzata Koniarska, oficer prasowa komendy w Wodzisławiu Śląskim.

ZAGŁĘBIE

# Sewilla okazała się lepsza od Sosnowca, ale piłka nadal w grze

Piotr Sobierajski

**Dobrze przygotowana oferta i rządowe wsparcie dla tej wielkiej inwestycji dawały nadzieję, że Ryanair postawi na Polskę, a konkretnie Sosnowiec. Lepsza okazała się jednak propozycja hiszpańskiej Sewilli. To właśnie tam powstanie zakład naprawy, konserwacji i remontów silników lotniczych.**




FOT. POLSKA PRESS/PEXELES

Ryanair wybrał na lokalizację centrum serwisowego Sewillę

- Ryanair wybrał Sewillę na lokalizację pierwszego z dwóch planowanych centrów obsługi technicznej, napraw i remontów silników lotniczych (MRO). Przewoźnik lokalizację drugiego zakładu ogłosi w 2027 roku. Wspólnie z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną robimy wszystko co można, by drugi zakład powstał w Sosnowcu - przekazał Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

Dodał, że jest przygotowany teren oraz oferta odpowiadająca na wszystkie potrzeby, które Ryanair zgłosił.

- Mamy decyzję środowiskową i pozwolenie na budowę. KSSE przygotowała i wydała decyzję obejmującą zwolnienie podatkowe. Jest też rządowa dotacja na kwotę 126 mln zł, którą Polska chce wesprzeć budowę. Mamy przygotowane wszystko, by drugi zakład powstał w Sosnowcu. Czekamy na dobre wiadomości - podkreślił Chęciński.

Nowe centrum serwisowe Ryanaira ma powstać na terenie portu lotniczego w Sewilli. Początek budowy zaplanowany został na 2027 rok, a wszystko ma być gotowe w 2029 r. Nowy zakład będzie miał powierzchnię 28 tys. metrów kw. Wyspecjalizowani specjaliści zajmą się tam obsługą silników CFM56-7B oraz LEAP-1B, wykorzystywanych w Boeingach 737. W Hiszpanii powstanie dzięki temu projektowi ponad 600 miejsc pracy. W Sewilli rozpocznie także swoją działalność Akademia Inżynierii, która będzie kształcić przyszłych techników i inżynierów lotniczych.

Irlandzki przewoźnik w przyszłym roku ogłosi drugą lokalizację, w której powstanie nowe centrum serwisowe. Sosnowiec nadal pozostaje więc w grze, a rywalizował będzie tym razem z Belfastem. Łącznie oba centra serwisowe mają zagwarantować możliwość przeprowadzenia około 400 kompleksowych remontów silników rocznie.

W grudniu 2025 r. Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna wydała decyzję o wsparciu tej inwestycji w ramach Polskiej Strefy Inwestycji, natomiast w czerwcu br. została podpisana umowa grantowa w ramach „Programu Wspierania Inwestycji o Istotnym Znaczeniu dla Gospodarki Polskiej na lata 2011-2030". Wartość przyznanego grantu przekracza 126 mln zł.

Ogromnym atutem naszego regionu jest również zaplecze edukacyjne. Województwo śląskie jest w ścisłej czołówce ośrodków edukacyjnych w Polsce, w którym funkcjonuje ok. 31 uczelni wyższych, 225 techników oraz 207 szkół branżowych. Zapewnia to bardzo dobre warunki do kształcenia przyszłych inżynierów i specjalistów dla sektora lotniczego.

eprasa.pl 0ba093fc35

CZĘSTOCHOWA

# Nowoczesny hotel w stuletnim budynku, gdzie kiedyś był bank

Piotr Ciastek

**Zabytkowy budynek dawnego Banku Handlowego przy ul. Piłsudskiego w Częstochowie przechodzi gruntowną przebudowę. W historycznym gmachu powstaje trzygwiazdkowy hotel międzynarodowej sieci B&B Hotels, który zaoferuje 112 pokoi.**



FOT. ARC

Budynek dawnego Banku Handlowego przechodzi gruntowną przebudowę

Trwa przebudowa okazałego budynku przy częstochowskiej ul. Piłsudskiego 5. Dawny Bank Handlowy zostanie przekształcony w hotel, a pierwsze efekty prac są już widoczne z ulicy. Elewacja zabytkowego gmachu została naprawiona i odmalowana, dzięki czemu budynek odzyskuje dawny wygląd.

To jednak dopiero część znacznie większej inwestycji. Prace obejmują również adaptację historycznych wnętrz i rozbudowę obiektu od strony dziedzińca.

## Pierwszy taki w Częstochowie

Inwestycję realizuje się z myślą o uruchomieniu pierwszego w Częstochowie hotelu sieci B&B Hotels. Będzie to obiekt trzygwiazdkowy, oferujący 112 pokoi. Zaplanowano także salę śniadaniową i dwie sale konferencyjne.

Nowy hotel ma obsługiwać zarówno turystów odwiedzających Częstochowę, w tym pielgrzymów przybywających na Jasną Górę, jak i gości biznesowych.

Przedsięwzięcie nie ogranicza się do remontu istniejącego gmachu. Budynek zostanie rozbudowany od strony wewnętrznego dziedzińca. Powstanie tam nowa część, która pozwoli zwiększyć powierzchnię użytkową i pomieścić wszystkie funkcje planowanego hotelu.

Po zakończeniu inwestycji B&B Hotels obejmie nieruchomość w długoterminowy najem i będzie operatorem obiektu.

## Zachowa historyczne wnętrza

Dawny Bank Handlowy to jeden z ciekawszych zabytków architektury w tej części Częstochowy. Budynek wzniesiono w latach 1904-1905 według projektu Tadeusza Fijałkowskiego. Przez dziesięciolecia mieściły się tutaj instytucje finansowe.

Najważniejsze elementy historycznego wystroju mają zostać zachowane i wykorzystane w nowej funkcji budynku. Szczególnie interesująco zapowiada się przebudowa dawnej sali operacyjnej banku. Pomieszczenie, w którym przez lata obsługiwano klientów, zostanie przekształcone w hotelowe lobby z recepcją. Projekt przewiduje również zachowanie reprezentacyjnej klatki schodowej ze świetlikiem oraz dawnych pomieszczeń biurowych, w których znajdują się zabytkowe kominki. Część tych wnętrz zostanie zaadaptowana na pokoje, inne posłużą jako przestrzenie dla gości.

Otwarcie planowane jest na przełom 2027 i 2028 roku.

BESKIDY

# Zamykają kultowy ośrodek wypoczynkowy „U Rumcajsa”

Grzegorz Olma

**Po ponad 30 latach do historii przechodzi kultowy ośrodek wypoczynkowy „U Rumcajsa” nad Jeziorem Żywieckim. O zamknięciu popularnego wśród turystów i mieszkańców miejsca poinformowali jego właściciele.**

Ośrodek wypoczynkowy na terenie bazy Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego działał od lat 90. ub. wieku. To spory zielony teren nad Jeziorem Żywieckim , na którym stoją pamiętające odległe czasy domki typu Brda. Na terenie ośrodka można było rozbijać namioty, ustawiać przyczepy campingowe oraz kampery. Wstęp na jego teren był otwarty także dla turystów, którzy wpadali tu na krótsze pobyty.



FOT. U RUMCAJSA/FB

Ośrodek „U Rumcajsa” przez lata był chętnie odwiedzany przez turystów

Niemal od zawsze z ośrodkiem związany był Jerzy Ziomek, popularny „Rumcajs”. Początkowo był tu pracownikiem, z czasem stał się dzierżawcą ośrodka i jego symbolem. Pseudonim zawdzięczał charakterystycznej brodzie. Kierowane przez niego miejsce nad jeziorem popularnie zwano „U Rumcajsa”. Jerzy Ziomek przez lata był prezesem żywieckiego oddziału WOPR. Zmarł 29 listopada 2020 r.

Tegoroczny sezon okazał się ostatnim w ośrodku „U Rumcajsa”.

- Z ogromnym smutkiem i ciężkim sercem chcemy poinformować Was, że z przyczyn finansowych jesteśmy zmuszeni zakończyć działalność Ośrodka Rekreacyjno-Wypoczynkowego „U Rumcajsa w Żywcu”. Decyzja ta nie była dla nas łatwa. Włożyliśmy w to miejsce mnóstwo pracy, serca, zaangażowania i poświęcenia. Niestety, drastyczna podwyżka opłaty za dzierżawę do kwoty 96 tysięcy zł rocznie sprawiła, że dalsze prowadzenie ośrodka stało się dla nas po prostu niemożliwe - napisali obecni dzierżawcy tego miejsca.

W pożegnalnym wpisie zwrócili także uwagę na inne koszty związane z prowadzeniem ośrodka, m.in. wysokie ceny energii.

CZĘSTOCHOWA

# Zarzuty dla instalatora za śmierć dwóch osób

Katarzyna Stacherczak

**Dwoje seniorów z Myszkowa zginęło wskutek zatrucia tlenkiem węgla. Ponad rok po tragedii prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko instalatorowi kotła grzewczego.**

Prokuratura Rejonowa w Myszkowie skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko 59-letniemu Krzysztofowi M. Mężczyzna odpowie za narażenie dwojga seniorów na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i nieumyślne spowodowanie ich śmierci. Śledczy twierdzą, że tragedia była skutkiem nieprawidłowego montażu kotła grzewczego.

Sprawa dotyczy dramatycznych wydarzeń z 21 października 2025 r. Tego dnia córka małżeństwa mieszkającego przy ul. Legionów bezskutecznie próbowała skontaktować się z rodzicami. Zaniepokojona pojechała do ich domu i weszła do środka, korzystając z własnych kluczy.

W budynku zastała przerażający widok. Jej 83-letni ojciec leżał nieprzytomny na podłodze w przedpokoju, a 79-letnia matka była w łóżku i nie dawała oznak życia. W pomieszczeniach wyczuwalny był intensywny zapach dymu. Przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego stwierdził zgon obojga seniorów.

Już po tragedii służby brały pod uwagę, że do śmierci mogło dojść w związku z niesprawną instalacją grzewczą. Przeprowadzone później sekcje zwłok rozwiały wątpliwości. Przyczyną zgonu było zatrucie tlenkiem węgla.

- Badanie poziomu karboksyhemoglobiny we krwi denatów wykazało 90 procent i 92 procent - mówi prokurator Tomasz Ozimek, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Częstochowie.

Kluczowe dla śledztwa były opinie biegłych. Ekspert z zakresu kominiarstwa stwierdził, że instalacja kominowa w domu seniorów była niesprawna technicznie.

- Przyczyną zdarzenia był niedrożny i nieszczelny przewód kominowo-dymowy oraz brak sprawnej wentylacji - wyjaśnia prokurator Tomasz Ozimek.

Równie istotne okazały się ustalenia biegłego z zakresu instalacji i urządzeń grzewczych. Z jego opinii wynika, że kocioł został podłączony w sposób nieprawidłowy. Instalator nie sprawdził bowiem czy w przewodzie kominowym występuje prawidłowy ciąg i zamontował kocioł w pomieszczeniu bez wentylacji.

Na podstawie zabezpieczonej dokumentacji śledczy ustalili, że montaż urządzenia wykonał Krzysztof M. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Prokurator przedstawił 59-latkowi zarzut narażenia seniorów na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia oraz nieumyślnego spowodowania ich śmierci, w wyniku nieprawidłowego montażu kotła grzewczego.

Mężczyzna nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Grozi mu kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

REKLAMA 0011614225

Chocianów, dnia 18.11.2026 r.

WYCIĄG z OGŁOSZENIA o PRZETARGU

**BURMISTRZ MIASTA I GMINY CHOCIANÓW**

**informuje,**

**że dnia 22 stycznia 2027 r. o godz. 9:00 w Sali Nr 4a w Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie odbędzie się:**

**PIERWSZY przetarg ustny nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w obrębie Brunów, oznaczonej nr geodezyjnym 738 o pow. 0,9599 ha, **KW LE1U/00018053/9**. Nieruchomość zgodnie z MPZP wsi Brunów oznaczona jest symbolem: **1US – tereny sportu i rekreacji.**

**CENA WYWOŁAWCZA: 550 220,00 zł** (pięćset pięćdziesiąt tysięcy dwieście dwadzieścia złotych), w tym VAT 23%, **przy postąpieniu** nie mniejszym niż **1% ceny wywoławczej** z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

**Wysokość wadium, forma, termin i miejsce jego wniesienia: 30 000,00 zł** wpłata na rachunek bankowy Gminy Chocianów nr **73 1020 5226 0000 6702 0706 0603** w PKO BP Oddział 1 we Wrocławiu do **18.01.2027 r. (włącznie)**. Przy wpłacie wadium należy podać numer działki.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie oraz opublikowane w BIP pod adresem: http://chocianow.bip.pbox.pl

Szczegółowe informacje można uzyskać w UMiG Chocianów, pokój nr 13; informacje w zakresie MPZP – pokój nr 7, tel. 76 81 85 020 (centrala).

eprasa.pl 0ba093fc35

# FOKUS

• **W akcji „Ciepło z Polski dla Kijowa”** zebrano do tej pory 1,7 mln zł. Do zbiórki przyłączyło się ponad siedem tysięcy darczyńców

**WSPÓŁPRACA ENERGETYCZNA**

## Tusk: Lata, kiedy budowano zależność energetyczną od Rosji, są za nami

W dniach 18-19 listopada w Warszawie odbywa się 7. spotkanie ministerialne Partnerstwa na rzecz Transatlantyckiej Współpracy Energetycznej (P-TEC)

**oprac. Alina Mazurska**

Wydarzenie organizują wspólnie Departament Energii USA, polskie Ministerstwo Energii oraz Atlantic Council – Global Energy Center.

W spotkaniu uczestniczy premier Donald Tusk. W swoim przemówieniu szef rządu powiedział, że „zdecydowaliśmy się tu, w Polsce, a później udało nam się przekonać także Europę, żeby zbudować system zdywersyfikowany, żeby uniezależnić Europę od jednego źródła energii”. - Te lata, kiedy budowano zależność od Rosji, są za nami - podkreślił szef polskiego rządu.

Zaznaczył, że obecnie także nasi niedawni oponenci w Europie zrozumieli, że energetyka jest integralną częścią systemu bezpieczeństwa. – A to oznacza, że wszędzie tam, gdzie to jest możliwe, wszędzie tam, gdzie kalkulacja finansowa się zgadza, powinniśmy preferować relacje, więzi, współpracę z tymi państwami, z tymi środowiskami, o których wiemy, że będą lojalne i będą działały na rzecz wielkiej, wspólnej sprawy, nie tylko w energetyce – oświadczył Tusk.

Premier w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę, że wojna rosyjsko-ukraińska oraz konflikty i napięcia na Bliskim Wschodzie wpłynęły na bezpieczeństwo i przewidywalność dostaw energii, a także na jej ceny. Zaznaczył, że współpraca transatlantycka w dziedzinie energetyki jest ważna nie tylko z punktu widzenia bezpieczeństwa, ale może przynieść korzyści gospodarcze wszystkim zaangażowanym stronom. Wymienił w tym kontekście współpracę w zakresie dostaw skroplonego gazu ziemnego (LNG), energetyki jądrowej oraz przesyłu energii. – Współpraca w dziedzinie LNG, energii nuklearnej, przesyłu energii między Polską, Europą, szczególnie tym regionem i Stanami Zjednoczonymi, to jest nasza przyszłość, dla której – moim zdaniem – nie ma żadnej mądrej alternatywy – ocenił Tusk.



FOT. PAWEŁ SUPERNAK

**Mówiąc o krajowych inwestycjach, premier wymienił m.in. rozwój sieci energetycznych oraz budowę pierwszej polskiej elektrowni jądrowej**

Podkreślił, że Polska i Europa powinny uniezależniać się od pojedynczych źródeł energii. Dodał, że relacje z partnerami powinny uwzględniać nie tylko rachunek biznesowy, lecz także ich wiarygodność i lojalność.

Tusk poinformował również, że podczas rozmów z amerykańskimi przedstawicielami poruszono kwestię wspólnego wsparcia Ukrainy w nadchodzącym okresie zimowym. Zadeklarował, że Polska i jej partnerzy zrobią wszystko, aby pomóc Ukraińcom przetrwać najtrudniejszy czas.

Mówiąc o krajowych inwestycjach, premier wymienił rozwój sieci energetycznych, terminali oraz budowę pierwszej polskiej elektrowni jądrowej. Wskazał także na prace nad małymi reaktorami i rozmowy dotyczące perspektywy budowy drugiej dużej elektrowni jądrowej.

Zaznaczył, że Polska będzie poszukiwać również innych innowacyjnych metod wytwarzania energii.

W wydarzeniu biorą udział między innymi sekretarz ds. energii USA Chris Wright oraz sekretarz spraw wewnętrznych USA Doug Burgum, a także przedstawiciele rządów państw Europy Środkowo-Wschodniej. Wśród uczestników znajdują się również liderzy największych spółek energetycznych, operatorzy infrastruktury, inwestorzy oraz eksperci rynku energii.

Jutro odbędzie się spotkanie ministerialne poświęcone priorytetom transatlantyckiej współpracy energetycznej. W jego trakcie zaplanowano sesje dotyczące energetyki jądrowej i współpracy w obszarze LNG, a także rozmowy o bezpieczeństwie dostaw i ochronie infrastruktury krytycznej. **PAP**

**POMOC**

## Ustawa o asystencji osobistej podpisana

**oprac. Anna Nagel**

**Prezydent Karol Nawrocki podpisał ustawę, która zagwarantuje osobom z niepełnosprawnościami systemowy dostęp do asystencji osobistej.**

Nowe rozwiązanie wejdzie w życie w 2028 roku. Asystencję osobistą zorganizuje powiat. Będzie mógł to zrobić samodzielnie lub powierzyć to zadanie np. organizacji pozarządowej. Ustawa zakłada, że z usług asystenta będą mogły korzystać osoby z niepełnosprawnościami w wieku od 18 do 65 lat, które uzyskały co najmniej 80 punktów w skali potrzeby wsparcia, a od 2030 roku również młodzież od 13. roku życia.

Osobom dorosłym asystencja będzie przyznana w wymiarze od 20 do 240 godzin miesięcznie, a dzieciom od 13 lat do ukończenia 18. roku życia – od 20 do 80 godzin miesięcznie.

Osoby z niepełnosprawnościami będą mogły wybrać asystenta lub zwrócić się z wnioskiem o przedstawienie kandydatów. **PAP**

**WYPADEK**

## Sąd uchylił areszt tymczasowy dla kierowcy autokaru

**oprac. Anna Nagel**

**Sąd w Miszkolcu na Węgrzech uchylił decyzję o areszcie tymczasowym wobec polskiego kierowcy autokaru. Mężczyzna został objęty dozorem sądowym do 18 grudnia.**

Sąd drugiej instancji uchylił wcześniejszą decyzję o przedłużeniu aresztu tymczasowego wobec mężczyzny o trzy miesiące – do 18 grudnia. Sąd uznał, że nadal istnieje ryzyko ucieczki lub ukrywania się podejrzanego, jednak przychylił się do argumentacji obrony, wskazującej na nowe okoliczności: udowodnienie zdolności do pobytu i utrzymania się na terytorium Węgier. Decyzja jest prawomocna.

Do wypadku doszło w nocy z 15 na 16 sierpnia na autostradzie M3, w rejonie miejscowości Mezokeresztes w północno-wschodnich Węgrzech. Autokarem wracało z pielgrzymki do Medjugorje w Bośni i Hercegowinie 59 obywateli Polski – 57 pasażerów i dwóch kierowców. Zginęło 12 osób. **PAP**

**KRÓTKO**

**Śląskie**

### Nielegalny arsenał w prywatnym domu

Jedenaście sztuk broni oraz amunicję znaleźli policjanci podczas interwencji w jednym z domów w Grodźcu koło Bielska-Białej: w sumie osiem sztuk broni długiej i trzy krótkiej. Siedem z nich przystosowana była do ostrej amunicji. Funkcjonariusze odkryli też ponad tysiąc sztuk ostrej amunicji. 32-letni właściciel nielegalnego arsenału został aresztowany. PAP

**Mazowieckie**

### Udawali policjantów i zrabowali 14 mln zł

Policja rozbiła grupę przestępczą, która podczas rozbojów miała udawać policjantów i zrabować blisko 14 mln zł. Trzy osoby usłyszały zarzuty i zostały aresztowane – poinformowały w środę Komenda Stołeczna Policji i Prokuratura Krajowa. Grupa miała działać w całym kraju – dokonywać brutalnych napadów i okradać swoje ofiary. Sąd zdecydował o trzymiesięcznym areszcie dla tych trzech mężczyzn. PAP

**Kraków**

### Nieśli pomoc po zamachu. Otrzymali odznaczenie

36 medyków, m.in. prof. Michał Pędziwiatr i dr Mateusz Wierdak, którzy pomagali ofiarom zamachu 7 listopada, odebrało wczoraj od władz Krakowa odznaczenia Honoris Gratia. Wśród 36 odznaczonych medyków są pracownicy szpitali i 30 pracowników krakowskiego pogotowia ratunkowego. Prezydent miasta Łukasz Gibała podkreślił, że żadne odznaczenie nie odda wdzięczności za bohaterską postawę. Wręczenie wyróżnień odbyło się podczas sesji Rady Miasta Krakowa. Rozpoczęła się ona uczczeniem ofiar minutą ciszy. PAP



FOT. ROBERT WOŹNIAK

**Budowa energetyki jądrowej i gazowej oraz długoterminowe kontrakty na import gazu, to główne obszary, na których powinna się skupić współpraca państw europejskich z USA**

**MIŁOSZ MOTYKA**
minister energii

eprasa.pl 0ba093fc35

WSPÓLNOTA GOSPODARCZA AZJI I PACYFIKU

# Spotkanie przywódców Chin i Rosji przed szczytem z USA. Uzgadniali strategię?

Grzegorz Kuczyński

**Przywódca Chin Xi Jinping ocenił w rozmowie ze swoim rosyjskim odpowiednikiem Władimirem Putinem, że relacje obu państw zapewniają światu więcej stabilności i pewności, stanowiąc wzorzec nowego typu stosunków.**

„Stosunki chińsko-rosyjskie (...) zapewniają większą stabilność i pewność w świecie pełnym zawirowań oraz stanowią wzór nowych stosunków między wielkimi mocarstwami, opartych na równości, wzajemnym szacunku, dotrzymywaniu słowa i współpracy na rzecz wspólnych korzyści" – przekonywał Xi, cytowany w komunikacie resortu dyplomacji.

Chiński przywódca wezwał do pogłębiania wszechstronnej współpracy oraz wspólnego promowania idei świata wielobiegunowego i demokratyzacji stosunków międzynarodowych. „Należy zapewnić bardziej stabilne i przewidywalne warunki inwestycyjne oraz otoczenie biznesowe, a także skutecznie chronić uzasadnione prawa i interesy przedsiębiorstw z obu krajów" – podkreślił.

Putin – jak przekazało chińskie MSZ – zaznaczył, że było to już czwarte „owocne spotkanie" z Xi w tym roku. Wyraził też przekonanie, że wartość handlu dwustronnego Rosji z Chinami osiągnęła „kolejny rekordowy poziom, a praktyczna współpraca (tych państw) we wszystkich dziedzinach odnotowała znaczny postęp".

Rosyjski przywódca zadeklarował wolę zacieśniania strategicznej koordynacji „ramię w ramię" z Pekinem, pogłębiania współpracy m.in. w dziedzinach handlu, energetyki i edukacji oraz wspólnych działań na rzecz wielobiegunowego porządku i rozwoju w regionie Azji i Pacyfiku.

Trwające ponad dwie godziny rozmowy przywódców odbyły się na dzień przed planowanym na czwartek w Shenzhen trójstronnym szczytem z udziałem prezydenta USA Donalda Trumpa, który przybył w środę do Chin. **PAP**



FOT. PAP/EPA

**Putin zaznaczył, że było to już czwarte „owocne spotkanie" z Xi w tym roku**

ROSJA – UKRAINA

# Putin żąda powrotu NATO do granic z 1997 roku

Grzegorz Kuczyński

**Rosja podczas rozmów ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie Ukrainy zaproponowała, by NATO powróciło do granic z 1997 roku w zamian za wycofanie swoich wojsk z obwodu królewieckiego.**

Według informatorów Bloomberga pomysł ten przedstawili europejskim sojusznikom specjalni wysłannicy prezydenta USA, Steve Witkoff i Jared Kushner, którzy nalegają na rozpatrzenie nowych propozycji dotyczących NATO i rozmieszczenia wojsk w Europie w ramach zakończenia wojny w Ukrainie. Jednocześnie amerykańscy negocjatorzy pytali również Kijów, czy jest gotowy oddać Donbas w zamian za członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim.

Oczekuje się, że Witkoff i Kushner spotkają się z ukraińskimi i europejskimi urzędnikami w Berlinie 19 listopada, aby omówić powojenne gwarancje bezpieczeństwa dla Kijowa. Następnie, według jednego ze źródeł agencji Bloomberg, uwaga skupi się na nowej rundzie negocjacji między Rosją a Ukrainą przy pośrednictwie USA, a także na spotkaniach z udziałem przedstawicieli Europy.

Jednocześnie przywódcy UE odrzucili propozycje Amerykanów, ale niektórzy z nich, według rozmówców agencji, dopuścili możliwość, że Ukraina – o ile wyrazi na to zgodę – przystąpi do sojuszu o zmienionych granicach.

Wcześniej źródła „The Telegraph" twierdziły, że Putin zaproponował włączenie do procesu pokojowego przedstawicieli Europy w celu omówienia rezygnacji NATO z ekspansji na wschód. Podczas trójstronnych rozmów ze Stanami Zjednoczonymi i Ukrainą, które odbyły się 11 listopada w Abu Zabi, rosyjska delegacja zażądała, aby w celu zakończenia wojny ograniczono obecność wojskową Sojuszu Północnoatlantyckiego w krajach, które przystąpiły do niego po 1997 roku.

Ponadto przedstawiciele Moskwy oświadczyli, że blok wojskowy powinien ograniczyć współpracę z Ukrainą i innymi państwami postsowieckimi. Takie żądania delegacja Kremla pod przewodnictwem doradcy prezydenta FR Władimira Medinskiego przedstawiła jako „gwarancje bezpieczeństwa" dla Rosji.

Podobne warunki Moskwa postawiła Sojuszowi w grudniu 2021 roku, na kilka tygodni przed pełną inwazją na Ukrainę. Wicepremier i wiceminister spraw zagranicznych Siergiej Riabkow zażądał wówczas od NATO, by „pakowało walizki", i oskarżył Sojusz o to, że rzekomo dąży do „wyparcia" Rosji i „sprowadzenia jej do roli podwładnej".

Źródła gazety „The Telegraph" podkreślały, że dla Sojuszu Północnoatlantyckiego takie warunki są nie do przyjęcia. „Granice z 1997 roku" zakładają co najmniej wycofanie wojsk i uzbrojenia NATO z połowy państw członkowskich sojuszu – 16 z 32. Wśród nich znajdują się wszystkie byłe państwa członkowskie Układu Warszawskiego, kraje bałtyckie, 4 z 6 republik rozpadłej Jugosławii, a także Albania, Finlandia i Szwecja.

Obowiązujący statut NATO w artykule 10 głosi politykę „otwartych drzwi". Członkiem organizacji może zostać każde państwo, jeśli wyrazi taką wolę i uzyska konsensus obecnych członków, a ingerencja strony trzeciej w ten proces nie jest przewidziana.



FOT. KREMLIN.RU

**Prezydent Rosji Władimir Putin prowadził spotkanie z członkami Rady Bezpieczeństwa w Kremlu w Moskwie, 12 listopada 2026 roku**

WOJNA

# Błędne koło ataków i kontrataków na Bliskim Wschodzie

oprac. Anna Nagel

**Kuwejt i Bahrajn poinformowały o przechwyceniu irańskich dronów i pocisków, a Arabia Saudyjska o zniszczeniu pocisku wystrzelonego przez jemeńskich rebeliantów Huti w kierunku Rijadu.**

Władze Bahrajnu powiadomiły, że obrona przeciwlotnicza tego państwa przechwyciła w środę irańskie pociski i drony już po raz trzeci w tym tygodniu. Rząd w Manamie oskarżył Teheran o systematyczne atakowanie kraju, w którym stacjonuje amerykańska Piąta Flota – podał Reuters. Iran utrzymuje, że celem dwóch poprzednich ataków były amerykańskie instalacje radarowe.

Walcząca z Huti koalicja pod przywództwem Arabii Saudyjskiej poinformowała o zniszczeniu pocisku manewrującego wystrzelonego przez rebeliantów wspieranych przez Iran w kierunku Rijadu.

W środę w saudyjskiej stolicy słychać było potężną eksplozję. Według relacji mieszkańców wstrząs spowodował drżenie szyb i chwilowe przerwy w dostawie prądu.

Z kolei kuwejckie wojsko poinformowało we wtorek wieczorem o przechwytywaniu wrogich dronów przez obronę przeciwlotniczą. Irańska armia oświadczyła, że zaatakowała amerykańskie instalacje dronowe i rakietowe w bazie lotniczej Ali al-Salem w Kuwejcie. Był to pierwszy irański atak na ten kraj od września.

We wtorek amerykańskie samoloty bojowe zaatakowały wyrzutnię rakiet irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej na wyspie Keszm w cieśninie Ormuz. **PAP**

UNIJNA POŻYCZKA

# Dodatkowe 45 mld euro dla Ukrainy na 2027 rok

oprac. Alina Mazurska

**Komisja Europejska zaproponowała udzielenie Ukrainie dodatkowego wsparcia w 2027 roku w wysokości 45 mld euro w formie unijnej pożyczki. Przewodnicząca KE Ursula von der Leyen powiedziała, że pokryje to dwie trzecie potrzeb Kijowa w przyszłym roku.**

Propozycja stanowi uzupełnienie pożyczki, w ramach której UE udzieliła Ukrainie 90 mld euro wsparcia na 2026 i 2027 r.; pożyczka ta jest gwarantowana unijnym budżetem.

– Europa będzie nadal zapewniać Ukrainie maksymalne wsparcie, jednocześnie wywierając maksymalną presję na Rosję – oświadczyła von der Leyen. – Będziemy nadal wspierać Ukrainę w ochronie jej obywateli i infrastruktury przed rosyjskimi atakami, tak aby szkoły i szpitale mogły funkcjonować, nawet gdy Rosja zasypuje ukraińskie miasta dronami i pociskami – dodała. Jak podkreśliła, potrzeby Ukrainy na 2026 r. są już zabezpieczone. – Dziś proponujemy dodatkowe 45 mld euro, co pozwoli pokryć dwie trzecie potrzeb kraju na 2027 rok – powiedziała.

Według szacunków na pokrycie dodatkowych potrzeb Kijowa na przyszły rok potrzeba 70 mld euro. KE liczy, że 25 mld euro z tej kwoty pokryją partnerzy spoza UE.

O udzieleniu Ukrainie dodatkowego wsparcia w wysokości 45 mld euro będą rozmawiać unijni przywódcy na szczycie w Brukseli 26 listopada. **PAP**

eprasa.pl 0ba093fc35

ROZMOWA

# „Nie mówmy najmłodszym: musisz”. Ewa Kurzyńska pisze książki, które pomagają wychować świadome dzieci

Przez blisko 20 lat na łamach „Nowin” opisywała świat medycyny, rozmawiała z lekarzami i tłumaczyła Czytelnikom zawiłości zdrowia. Dziś pochodząca z Rzeszowa Ewa Kurzyńska, obecnie redaktor naczelna portalu Długo i szczęśliwie, swoją wiedzę zamienia w książki dla dzieci, przekonując, że najlepszy czas na naukę zdrowych nawyków zaczyna się już w przedszkolu. Bo o zdrowiu warto rozmawiać, zanim pojawi się choroba.

**Urszula Sobol**




FOT. BARBARA GALAS

**Ewę Kurzyńską będzie można spotkać w sobotę o godz. 13 na targach książki w Rzeszowie na stoisku wyd. Długo i szczęśliwie**

**Co sprawiło, że postanowiłaś zacząć pisać książki dla dzieci?**

Pracując przez wiele lat jako dziennikarka medyczna, miałam coraz silniejsze przekonanie, że o zdrowiu zaczynamy rozmawiać zdecydowanie za późno. Zwracamy uwagę na to, że dorośli podejmują nie zawsze najlepsze decyzje dotyczące stylu życia, ale rzadziej zastanawiamy się, skąd te wybory się biorą. A przecież bardzo często są efektem przekonań i nawyków wyniesionych z dzieciństwa. Zauważyłam też, że na rynku brakowało książek, które byłyby dla rodziców naturalnym pretekstem do rozmowy z dziećmi o zdrowiu. Są publikacje o anatomii, na szczęście coraz więcej jest także książek o emocjach. Brakowało mi jednak takich opowieści, które pomogłyby dziecku zrozumieć, dlaczego pewne codzienne wybory są dla niego dobre. Rodzice często mówią: „jedz warzywa”, „idź na spacer”, „odłóż telefon”, ale dziecko nie zawsze wie, dlaczego właściwie ma to robić. Właśnie stąd zrodził się pomysł moich książek.

**W twoich książkach bardzo mocno wybrzmiewa słowo „dlaczego”, a nie „musisz”. To efekt doświadczeń mamy?**

Zdecydowanie tak. Jestem mamą i dobrze wiem, że nakazy bardzo często wywołują skutek odwrotny od zamierzonego. Dzieci chcą mieć poczucie sprawczości. Chcą wybierać i czuć, że ich zdanie ma znaczenie.

**Dlatego zamiast mówić: „musisz uprawiać sport”, lepiej zapytać: „wolisz pójść na rower czy na basen?”.**

To dla mnie bardzo ważne, by od najmłodszych lat budować w dzieciach przekonanie, że mają wpływ na swoje życie i swoje zdrowie. Dać im poczucie sprawczości. Chciałam też, żeby rozumiały, dlaczego pewne rzeczy są dla nich korzystne. Wiedza daje dużo trwalsze efekty niż zakazy.

**Pierwsza książka z serii, „Efi i ośmiornica Sofi”, opowiada o mózgu. Dlaczego od niego postanowiłaś zacząć?**

To książka skierowana do dzieci w wieku od trzech do siedmiu lat. To właśnie wtedy dynamicznie tworzą się i reorganizują sieci neuronalne. A mózg uczy się poprzez powtarzanie – im częściej wykonujemy jakąś czynność, tym bardziej wzmacniają się połączenia nerwowe za nią odpowiedzialne. W ten sposób utrwalają się nawyki, zarówno te dobre, jak i te, które niekoniecznie nam służą. Dlatego zależało mi, żeby już od najmłodszych lat pokazywać dzieciom, jak działa mózg i dlaczego warto kształtować zdrowe nawyki. Bo dzieciństwo to doskonały moment, żeby budować fundamenty zdrowia na całe życie. Główna bohaterka, Efi, wychodzi z przedszkola zmartwiona, bo nie potrafiła rozwiązać zagadki. Razem z ukochaną babcią trafia do zoo, gdzie poznaje mądrą ośmiornicę Sofi. To ona pomaga jej zrozumieć, czego potrzebuje mózg, by dobrze pracować. Mówi o znaczeniu snu, ruchu, picia wody, ciekawości świata oraz o tym, że nie należy bać się popełniania błędów. Zależało mi na tym, żeby dziecko nie otrzymywało suchej porcji wiedzy, ale przeżywało przygodę i utożsamiało się z bohaterami. Dzięki temu łatwiej zapamiętuje informacje i chętniej do nich wraca.

**Czy te książki rzeczywiście wpływają na codzienne zachowania dzieci?**

Z informacji, które dostaję od rodziców, wynika, że tak. Jedna mama napisała do mnie, że jej dziecko po lekturze książki zaczęło jeść jajka, których wcześniej nie chciało nawet spróbować. Inni rodzice opowiadali, że dzieci zaczęły zwracać większą uwagę na picie wody. Jest też historia, którą bardzo lubię przywoływać. W książce pojawia się temat ekranów i korzystania z telefonu przed snem. Jedna z mam czytała wieczorem „Efi i ośmiornicę Sofi” swojemu pięcioletniemu synowi. Następnego dnia, kiedy myślała już, że dziecko śpi, sama wyciągnęła telefon. Wtedy usłyszała: „Mamo, odłóż go, bo potem nie będziesz mogła spać”. To był dla mnie dowód, że dzieci naprawdę słuchają i rozumieją więcej, niż nam się wydaje.

**Skąd pomysł, aby przewodnikami po świecie zdrowia były właśnie zwierzęta?**

Każde zwierzę symbolizuje określoną cechę czy „supermoc”. Ośmiornica była pierwsza nieprzypadkowo. Kilka lat temu podczas wakacji obserwowałam ośmiornicę w oceanarium na Majorce. Zafascynowało mnie to, jak inteligentne są te stworzenia. Zaczęłam o nich czytać i odkryłam, że uchodzą za jedne z najbardziej niezwykłych zwierząt na świecie. Ośmiornica Sofi stała się więc symbolem mądrości i dlatego opowiada dzieciom o mózgu. Z kolei bohaterem drugiej książki został gepard, najszybsze zwierzę lądowe świata. To naturalny przewodnik po temacie serca, aktywności fizycznej i kondycji organizmu. Już mogę zdradzić, że trzecia część będzie poświęcona skórze. Pojawi się w niej kameleon Migo, który dzięki swoim niezwykłym zdolnościom pomoże dzieciom zrozumieć, jak działa nasza skóra i dlaczego warto o nią dbać.

**W twoich książkach zdrowie nie kojarzy się z chorobą czy wizytą u lekarza. To był świadomy zabieg?**

Bardzo świadomy. Najczęściej rozmawiamy z dziećmi o zdrowiu wtedy, gdy coś zaczyna się dziać. Kiedy pojawia się gorączka, kaszel, szczepienie albo wizyta u lekarza. Chciałam odwrócić tę perspektywę. Zdrowie nie powinno kojarzyć się wyłącznie z leczeniem. Powinno być czymś obecnym w codziennym życiu. Dziecko, które rozumie swoje ciało, lepiej odnajdzie się także później w gabinecie lekarskim. Nie będzie się bało stetoskopu, rozmowy o sercu czy badania. Chciałam oswoić te tematy i pokazać, że troska o zdrowie to coś naturalnego. Tak jak dbamy o ulubioną zabawkę czy rower, tak samo możemy dbać o własny organizm.

**Twoje książki są skierowane do dzieci, ale mam wrażenie, że sporo znajdują w nich także rodzice i dziadkowie.**

To trochę wspólna lektura dla całej rodziny. Dlatego ważną rolę odgrywa także babcia Lula. Chciałam pokazać starsze pokolenie jako przewodnika i źródło doświadczenia. Babcia nie jest tu osobą, która tylko rozpieszcza wnuki. Jest kimś, kto pomaga budować dobre nawyki i wspiera dziecko w poznawaniu świata. Myślę, że to piękny obraz relacji między pokoleniami. Dzieci uczą się od dorosłych, ale jednocześnie często inspirują dorosłych do tego, by sami zaczęli bardziej dbać o siebie. W tym sensie te książki naprawdę są dla całych rodzin.

**Ogromną siłą tych książek są ilustracje. Jak ważna jest dla ciebie warstwa wizualna tej opowieści?**

Bardzo ważna, bo w książkach dla najmłodszych ilustracje nie są dodatkiem do tekstu. One współtworzą historię i często opowiadają ją na równi ze słowami. Dlatego od początku wiedziałam, że potrzebuję artystki, która nie tylko pięknie rysuje, ale potrafi też budować emocje i świat, do którego dzieci będą chciały wracać. Gabriela Cichowska była dla mnie naturalnym wyborem. To pochodząca z Rzeszowa ilustratorka, dziś związana z Akademią Sztuk Pięknych w Łodzi, wielokrotnie nagradzana za swoją twórczość, również na najważniejszych targach książki dziecięcej w Bolonii. Ma niezwykłą umiejętność tworzenia ilustracji, które są jednocześnie ciepłe, mądre i pełne szczegółów. Jestem zachwycona tym, jak ożywiła bohaterów moich książek. Dzięki niej Sophie nie jest tylko ośmiornicą, a gepard nie jest wyłącznie zwierzęciem tłumaczącym, jak działa serce. Każda postać ma charakter, emocje i własną osobowość. Dzieci od razu nawiązują z nimi relację. ©℗

eprasa.pl 0ba093fc35

FILM


FOT. CC

Główny bohater, Randle McMurphy, (Jack Nicholson) to symbol buntownika skazanego na klęskę

# Czy „Lot nad kukułczym gniazdem" wciąż budzi emocje?

W środę, 19 listopada 1975 roku na ekrany amerykańskich kin wszedł „Lot nad kukułczym gniazdem" w reżyserii Miloša Formana. Przyniósł mu 5 Oscarów, 6 Złotych Globów i 6 Nagród BAFTA

**Mariusz Grabowski**

Można rzec, że ten film, metafora systemu, który wymaga od ludzi całkowitego posłuszeństwa i uniformizacji, jest dziś aktualniejszy niż kiedykolwiek. A główny bohater, Randle McMurphy, grany przez Jacka Nicholsona, to symbol buntownika skazanego – niczym w greckiej tragedii – na klęskę.

## W kręgach hipisów

Nie wiadomo, kiedy Miloš Forman przeczytał powieść Kena Keseya z 1962 roku. W książce Andreas Halskova „Directed By Milos Forman: An Oral History of His Life and Films" stoi, że jeszcze w Czechosłowacji, przed wyjazdem do Stanów. Ale to nieprawda, bo – jak sam reżyser mówił w wywiadach – nie znał jeszcze wtedy angielskiego.

Stało się to zapewne już w Ameryce, do której wyjechał w 1968 r. na zaproszenie Paramount Pictures. I to zapewne szefowie wytwórni zaproponowali mu ekranizację tej powieści. Była ona popularna w kręgach hipisów, kontestatorów i młodzieży, choć trudno było znaleźć filmowca, który odważyłby się lub – co ważniejsze – umiałby przenieść ją na ekran.

Co ciekawe, sam Kesey, który wcześniej sprzedał prawa do książki wytwórni, publicznie oświadczył, że nie podoba mu się osoba reżysera z Europy i dokonana korekta fabuły (dokonali jej wynajęci przez Paramount Bo Goldman i Lawrence Hauben). A po premierze pozwał twórców filmu do sądu i – co było do przewidzenia – przegrał.

## Liczymy forsę

Film powstał błyskawicznie, w niecałe trzy miesiące, w Szpitalu Psychiatrycznym Oregon State Hospital w Salem oraz miejscowość Depoe Bay. Wytwórnia przeznaczyła nań 3 mln dolarów, co okazało się prawdziwie kapitalistycznym złotym biznesem – film o antysystemowym buntowniku przyniósł producentom 240 mln zysku. Wśród nich widnieją Michael Douglas oraz Saul Zaentz, szara eminencja branży filmowej. Nic dziwnego, że w przedsięwzięciu uczestniczyła firma podwykonawcza Zaentza – Fantasy Films.

Nazwisko Douglas pojawia się tu nieprzypadkowo – początkowo do roli głównego bohatera „Lotu...", czyli McMurphy'ego, drobnego oszusta, pijaczka i karciarza, typowano Kirka Douglasa. Aktor skończył właśnie pracę na planie „Bez zobowiązań" i tylko czekał na kolejną okazję do pokazania swej legendarnej muskulatury. Sęk w tym, że był już cokolwiek za stary i nazbyt kojarzony z hollywoodzkim mainstreamem. Dziś sama myśl, że mógłby uchodzić za młodzieniaszka, wydaje się wręcz zabawna.

Do roli McMurphy'ego wybrano Nicholsona i był to kandydat niemal idealny. Niemal, bowiem miał jedną wadę – od początku darł koty z Formanem.

## Plan jako rykowisko

Wspomniany Andreas Halskov sugeruje, że poszło o jedną z drugoplanowych aktorek, do której wdzięków obaj czuli pociąg; z innych źródeł wynika z kolei, że chodziło o hierarchię. Nicholson czuł się gwiazdą, jawnie lekceważył reżysera, spóźniał się, popijał i bumelował – słowem był odpowiednikiem McMurphy'ego w realu.

Poza tym był sławny. Za rolę detektywa Jake'a Gittesa w thrillerze kryminalnym Romana Polańskiego „Chinatown" z 1974 r. dostał górę laurów i opinie „ostrego, groźnego i agresywnego bohatera, który wiedział, »jak przeskoczyć« każdą przeszkodę, jaka stanie mu na drodze". Taką laurkę wystawił mu Roger Ebert, zdobywca Pulitzera, jedna z najbardziej znanych postaci w środowisku ówczesnej krytyki filmowej.

Trudniej było znaleźć odtwórczynię roli siostry Ratched. Ostatecznie wybrano Louise Fletcher, mało znaną aktorkę z filmu Roberta Altmana „Złodzieje jak my". Chociaż była sympatyczna i miała cichy głos, jej niebieskie oczy potrafiły w mig zmrozić krew – dokładnie takie, o których pisał w swej powieści Kesey. Idealnie pasowała na nadzorczynię państwowego szpitala, który w imię rzekomego „dobra ogółu" i porządku niszczy ludzką godność i psychikę.

## Na pewno komunizm?

Kilka tygodni wspólnej pracy Formana i Nicholsona przypominało starcie samców alfa, ale efekt był zaskakujący. Powstał obraz oddziału psychiatrycznego jako miniatury opresyjnego systemu. Instytucja nie służy leczeniu, lecz kontrolowaniu, uniformizacji i łamaniu jednostek. Zasady są sztywne, a każdy przejaw spontaniczności czy indywidualizmu jest natychmiast karany.

W połowie lat 70. kojarzyło się to natychmiast z komunizmem zza Żelaznej Kurtyny. Ale co wnikliwsi wskazywali, że metafora jest bardziej uniwersalna i odnosi się do każdej społeczności i każdego ustroju, w którym zasady etyczne poświęcono na rzecz ideologicznego pragmatyzmu. Dziś, kiedy totalitaryzmy przyjmują najróżniejsze formy słychać głosy, że „Lot..." przypomina bardziej realia globalnej korporacji albo filozoficzne sny Juwala Hararigo czy Klausa Schwaba.

Niebezpieczeństwo, że pieczę na ludźmi sprawować będzie jakaś bezwzględnie uśmiechnięta siostra Ratched, wyposażona w możliwość wysłania każdego niepokornego na lobotomię, nie zmniejszyło się ani trochę. I w tym sensie film pozostaje wciąż aktualny.

## Co na to Forman

W wydanym w 1996 roku tomie „Moje dwa światy. Wspomnienia" Miloš Forman tak pisał o swoim filmie: „To odwieczny konflikt między jednostką a instytucją. Ludzie tworzą najróżniejsze instytucje, pragnąc uczynić świat sprawiedliwszym i bardziej racjonalnym. Dzisiejsze życie byłoby niewyobrażalne bez szkół, sierocińców, sądów, instytucji rządowych, a także zakładów dla umysłowo chorych, a przy tym ledwie te niezbędne instytucje powstaną, zaczynają zdobywać ogromną władzę nad człowiekiem, zaczynają nim kierować, dyrygować, osaczać. We własnym interesie umacniają w ludziach niesamodzielność i uległość, bowiem silne osobowości stanowią dla nich zagrożenie".

Zaś w artykule dla „New York Times" z 2012 r. dodawał już bez ogródek, że losy McMurphy'ego przypominały mu jego doświadczenia. „Partia komunistyczna była moją siostrą Ratched. Mówiła mi, co mogę zrobić, a czego nie mogę. Co mogę mówić, a czego nie mogę. Gdzie mogę iść, a gdzie nie. Nawet kim mogę i nie mogę być".

## O czym to jest?

Film był poruszający, ale „gorący" nawet jak na liberalne Stany Zjednoczone ery Geralda Forda. Chociaż twórcy byli przekonani, że mają w swoich rękach świetny film, z trudem znaleźli dystrybutora. „Wszystkie studia nam odmówiły" – wspominał Douglas w rozmowie z „Entertainment Weekly".

Na dystrybucję zgodziło się dopiero United Artists, do którego twórcy zwrócili się na samym końcu. Recenzje były dobre, nie popadały jednak w szczególny zachwyt. Co innego w przypadku „Szczęk" Stevena Spielberga, kinowego hitu 1975 r. o złośliwym rekinie ludojadzie.

Z czasem jednak „Lot..." obsypano taką lawiną nagród, że wszyscy zapomnieli o trudnych początkach dystrybucji. A także o tym, że film opowiada nie tyle o szpitalu psychiatrycznym, ile o Ameryce połowy lat 70., wstrząsach rewolucji obyczajowej końca lat 60., aferze Watergate i przegranej wojnie w Wietnamie.

## „Kraina ludzi wolnych"

Film Formana klasyfikuje się gatunkowo jako dramat psychologiczny. Ale gdy spojrzeć nań od strony zjawisk społecznych, stanowi doskonały przykład tego, co krytyka lewicowa nazywa mianem komodyfikacji buntu. Innymi słowy wolny rynek, esencja liberalizmu, po raz kolejny dowiódł, że posiada niezwykłą zdolność do wchłaniania, neutralizowania i zarabiania na krytyce samego siebie. Zamiast zwalczać ruchy krytyczne, system zamienia ich symbole w produkty komercyjne, które można sprzedać z zyskiem.

Paramount Pictures zarobił krocie na filmie, który uderzał w świat, w którym wielkie wytwórnie filmowe stanowią jego centra propagandowe. Całe zastępy krytyków i recenzentów rozpływały się w swoich artykułach o „Locie..." na temat wolności, buntu i zniewolenia, ale istoty systemu nie zmieniło to w najmniejszym stopniu.

I choć Ameryka sama siebie nazywa „krainą ludzi wolnych", jest zarazem społeczeństwem technokratycznym, stawiającym jednostce nadzwyczaj wysokie wymagania socjalizacji i użyteczności. Kto się temu nie podporządkowuje, zostaje zmielony. Jak Randle McMurphy.

eprasa.pl 0ba093fc35

## POD PARAGRAFEM

• Pamiętajcie o urodzinach **Roberta Barnarda** (ur. 23 listopada 1936 r.–19 września 2013 r.), angielskiego autora powieści kryminalnych. Specjalizował się w intrygach, których akcja rozgrywa się w małych, sennych miasteczkach tzw. Starej Anglii.

**HISTORIA**

# Bolesław Rogatka, czyli najpotworniejszy Piast z Legnicy

Witold Głowaczek

**Porywał biskupów i członków własnej rodziny, miał na koncie masowe morderstwa, a papież Aleksander IV zwołał przeciw niemu regularną wyprawę krzyżową.**

1249 rok. Sascy i brandenburscy najemnicy śląskiego Piasta, Bolesława Rogatki, właśnie wtargnęli za obwarowania Środy Śląskiej. Nie było to szczególnie trudne, bo budowa prawdziwych murów obronnych zaczęła się w mieście kilkadziesiąt lat później. Na ulicach Środy tego dnia mają miejsce dantejskie sceny, słychać krzyki mordowanych mieszczan i gwałconych kobiet. Około 500 mieszczan próbuje schronić się w kościele. Zabarykadowani liczą na to, że żołdacy Rogatki nie odważą się rozlewać krwi na poświęconej ziemi.

Pod jednym względem się nie mylą – krew rzeczywiście nie zostanie przelana. Najemnicy ryglują kościół od zewnątrz, a następnie go podpalają. Nieludzkim rykom palonych żywcem ofiar najprawdopodobniej przysłuchuje się sam Rogatka. Najwidoczniej to jeszcze za mało. Kolejni pojmani mieszczanie zostają spędzeni na kościelny dziedziniec i tam spaleni na naprędce zaimprowizowanych stosach.

### „Bodzący rogami"

Wieść o tej zbrodni rozeszła się po całej ówczesnej Europie. Współczesnych Rogatce zadziwiało zarówno jej okrucieństwo, jak i – być może znacznie bardziej – jej bezsens. Zdobycie Środy Śląskiej było tylko przystankiem w wyprawie na Wrocław. Jej mieszkańcy niczym specjalnym się Rogatce nie narazili, natomiast samo miasto było zamożnym regionalnym ośrodkiem handlowym, który tylko szaleniec wolałby pustoszyć. Rzecz w tym, że Bolesław Rogatka najprawdopodobniej był szaleńcem.

„Oj, twój Bolesław stanie się kiedyś nieszczęściem dla kraju" – tak w rozmowie z matką Bolesława, Anną, miała przewidzieć jego babka, święta Jadwiga Śląska.



Święta Jadwiga obmywa w kąpieli swojego wnuka Bolesława Rogatkę. Obok królewna czeska Anna Przemyślidka. Miniatura z XV wieku

„Mąż umysłu gwałtownego, dla swoich i obcych srogi, w sprośnych miłostkach z nierządnicą uwikłany aż do śmierci, mowę miał tak prędką i wadliwą, że często w słuchających śmiech wzbudzał. We wszystkim krzywymi chodzący drogami i w sądzeniu skory, zwykle bez rozeznania słuszności, zwłaszcza w sprawach gardłowych, wyrokujący, zwany był z tej przyczyny od wielu Srogim albo Rogatką, co w polskiej mowie znaczy człeka zuchwałego i jakby bodzącego rogami" – tak scharakteryzował Rogatkę sam Jan Długosz.

### Syn Pobożnego

W telegraficznym skrócie. Rogatka ma na koncie m.in. regularną zbrodnię ludobójstwa, serię porwań i uwięzień swoich rywali, doprowadzenie do desperacji co najmniej dwóch żon, liczne najazdy łupieskie, niezliczone gwałty i dziesiątki, jeśli nie setki innych przestępstw. Politykiem też nie był udanym. Historycy najbardziej mają mu za złe sprzedanie Brandenburczykom ziemi lubuskiej (pozostawała w niemieckich rękach do 1945 roku), ale pamiętajmy też, że w ekspresowym tempie zdołał roztrwonić polityczny stan posiadania zgromadzony przez swojego ojca.

Ojcem Rogatki był sam Henryk Pobożny, który zapisał się w historii zupełnie inaczej niż jego najstarszy syn. Henryk zdołał skupić w swych rękach trzy najważniejsze dzielnice ówczesnej Polski. Choć dziedzicznie należał mu się jedynie Śląsk, Henryk Pobożny zdołał objąć władzę również na ziemi krakowskiej i w Wielkopolsce. To wszystko zajęło mu ledwie 2 lata – obejmował rządy we Wrocławiu w 1238 roku, mając około 40 lat (jego dokładna data urodzenia nie jest znana).

### Wojny z Kościołem

Klęska pod Legnicą i straszna śmierć Henryka były dobrymi wiadomościami dla jego najstarszego syna. Bolesław Rogatka pochował bezgłowe ciało ojca i przejął tron. Rządy obejmował w okropnym momencie – większość jego ziem była w ruinie po mongolskim najeździe, niektóre grody wciąż jeszcze płonęły, inne zamieniły się w na pół wymarłe ruiny. Z drugiej jednak strony Rogatka odziedziczył wszystko to, co udało się uzyskać jego ojcu. Mógł się tytułować księciem krakowskim, śląskim i wielkopolskim. Miał otwartą – przez ojca – drogę do walki o koronę. Niestety, stopniowo wszystko tracił. Pierwszy – już w pierwszym roku panowania Rogatki – był Kraków. Najważniejszym miastem polskich ziem tuż po mongolskim najeździe żywo zainteresował się Konrad Mazowiecki, który ruszył na Małopolskę z silną armią. Małopolscy możni – przed chwilą zdziesiątkowani przez Mongołów – zorganizowali desperacką obronę. Oczywiście bez przerwy słali na Śląsk prośby o posiłki. Co zrobił z tym problemem Rogatka? Otóż po prostu nic.

Za Kościołem Rogatka, delikatnie mówiąc, nie przepadał. Być może dlatego, że przyszło mu się wychowywać w niezwykle religijnej – nawet jak na realia średniowiecza – rodzinie. Henryk Pobożny naprawdę był pobożny – i to według XIII-wiecznych wyśrubowanych standardów. Ulegał wpływom święcącego wtedy największe triumfy ascetycznego nurtu pobożności i wymuszał to samo na synach. Z kolei matką Henryka i babką Bolesława Rogatki była św. Jadwiga Śląska – kolejna ascetka w rodzinie.

Babcia kształciła pokorę we swych wnuczętach między innymi w ten sposób, że kazała im się myć w wodzie, w której wcześniej moczyły nogi zakonnice w podeszłym wieku. Z zapałem wtórowała jej w tym matka Bolesława, księżna Anna. Klęczenie na grochu, wielogodzinne modły i różne formy samoumartwiania to była codzienność w wychowaniu młodego Rogatki. Bardzo wymowny jest tu fakt, że już dorosły Bolesław ani nie odwiedził umierającej matki na łożu śmierci, ani też – niedługo później – ostentacyjnie ominął uroczystości beatyfikacyjne swej babki.

### Z nałożnicą?

Wspominaliśmy już o „przepowiedni" św. Jadwigi dotyczącej przyszłości wnuka. Dodajmy więc, że bez ogródek ostrzegała jego pierwszą żonę Jadwigę, księżniczkę Anhalt, że dozna od męża samych zgryzot. Chyba miała rację, bo kroniki podają, że Jadwiga zmarła właśnie „ze zgryzoty"; wiadomo też, że przez cały okres małżeństwa Rogatka zupełnie jawnie ją zdradzał z kilkoma kochankami. Druga żona Rogatki – Alenta vel Eufemia, córka księcia pomorskiego – postanowiła nie czekać na śmierć „ze zgryzoty". Po kilku latach upokorzeń i przyglądania się zdradom męża opuściła zamek Rogatki i pieszo wróciła na Pomorze, do domu.

W 1277 roku najemnicy wiekowego już Rogatki zdołali dokonać kolejnego skutecznego porwania. Tym razem do tego samego zamku we Wleniu, w którym wcześniej siedział biskup Tomasz, trafił bratanek Rogatki Henryk Probus – syn zmarłego już Henryka III, obecnie książę wrocławski. Spowodowało to czeską (Wrocław znajdował się coraz mocniej w czeskiej strefie wpływów) interwencję zbrojną, zakończoną zupełnie nieoczekiwanym sukcesem militarnym Rogatki. Choć sam książę bezwstydnie zbiegł z pola kluczowej bitwy pod Ząbkowicami, jego syn Henryk Gruby zdołał rozbić wojska czeskie. Ostatecznie Henryk Probus został zwolniony z wieży w zamian za mniej więcej jedną trzecią księstwa wrocławskiego.

Rok później Rogatka zmarł. Tuż przed śmiercią zdołał prawdopodobnie jeszcze raz stanąć przed ołtarzem – ze swoją nałożnicą, słynącą z urody Zofią de Doren. Pozostawił po sobie trzech synów. Nie popisał się nawet przygotowując testament – podzielił między nich swoje księstwo, już i bez tego będące jedynie smętnym ogryzkiem ziem, które odziedziczył po śmierci Henryka Pobożnego.

eprasa.pl 0ba093fc35

# Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
**Stanisław Majerowski**



### Na tropie Juliana Hirtmanna

Kiedy z najpilniej strzeżonego francuskiego więzienia ucieka Julian Hirtmann, jeden z najbardziej okrutnych seryjnych zabójców, echa jego zbrodni sprzed lat budzą się na nowo. Jego tropem rusza nie tylko niezłomny komendant Martin Servaz, którego losy z Hirtmannem są splecione w niewyobrażalny sposób.

**Bernard Minier, „H", z serii „Martin Servaz", wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 55 zł**



### Tajemnice w lesie Wróblówki

Piątek, 23 czerwca 2000 roku. Tego dnia trzynastoletnia Jagoda Raus wyszła z domu i wszelki słuch o niej zaginął. Po tym jak w gęstym lesie okalającym Wróblówkę przypadkowi spacerowicze natykają się na ludzkie szczątki, spleciona rodzinnymi więzami wieś znowu żyje tajemnicą sprzed prawie ćwierć wieku.

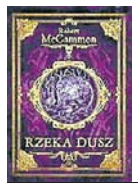
**Marta Kisiel, „Niebo i ziemię", wyd. Mięta, Warszawa 2026, cena 54,99 zł**



### Nie da się uciec od przeszłości

Rok 1993. Polska uczy się kapitalizmu. Jedni budują fortuny, inni tracą oszczędności życia. A przeszłość, która miała zostać pogrzebana wraz z końcem PRL-u, wciąż upomina się o swoje. W spalonej willi na poznańskim Sołaczu policja znajduje ciało brutalnie zamordowanego mężczyzny. Szybko okazuje się, że ofiara to właściciel parabanku.

**Ryszard Ćwirlej, „Cena milczenia", wyd. Muza, Warszawa 2026, cena 49,99 zł**



### Śmierć krąży wokół niczym lew

Charles Town, Kolonia Karolina, rok 1703. Matthew Corbett, zawodowy rozwiązywacz problemów, jak sam siebie określa, przyjmuje lukratywne, choć dość osobliwe zlecenie: ma eskortować pewną piękną kobietę na bal maskowy. Pozornie łatwa misja szybko przybiera mroczny obrót: na terenie pobliskiej plantacji zamordowano szesnastoletnią dziewczynę.

**Robert McCammon, „Rzeka Dusz", Wydawnictwo Vesper, Czerwonak 2026, cena 64,90 zł**



### W Żabiej Woli ludzie boją się jutra

W kontenerze na śmieci w Żabiej Woli zostają znalezione zwłoki kobiety, która, co zaskakujące, zmarła z przyczyn naturalnych. Domańska dostrzega to, co policja ignoruje – specyficzne ułożenie ciała i pozostawiony w domu ofiary dziergany drobiazg. Okazuje się, że na identyczną ozdóbkę z włóczki trafiono trzydzieści sześć lat wcześniej.

**Agnieszka Peszek, „Bluszcz", wyd. 110 procent, Czarny Las 2026, cena 57,90 zł**



### Dlaczego tak kobieta zginęła?

Praca w dublińskim wydziale zabójstw nie wygląda tak jak Antoinette Conway sobie wymarzyła. Jedyna osoba stojąca po stronie bliskiej załamania detektyw – skazanej na prowadzenie rutynowych śledztw i szykany – jest jej partner Stephen Moran. A najnowsza sprawa wygląda jak kłótnia kochanków, która wymknęła się spod kontroli.

**Tana French, „Ostatni intruz", wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 54,90 zł**

PITAWAL PRASOWY II RP

# Lato 1927 roku Białostoczanie ze zgrozą patrzą na Rosję Sowiecką

**opr. pisk, strzyga, żar**

**W wydawanym pod koniec lat 20. XX w. w Białymstoku „Ilustrowanym Tygodniku Kresowym" zwracał uwagę dział zagraniczny. W numerze z 19 czerwca 1927 r. znalazły się tam informacje z Rosji Sowieckiej.**

„Czerwoni władcy Kremla znowu pławią się we krwi niewinnie rozstrzelanych ofiar z okazji zabójstwa posła Wojkowa. Nad znękaną ludnością Rosji Sowieckiej zawisł ponownie miecz terroru i działa ze zwyrodniałą, dziką bezwzględnością. W Kijowie doszło do gwałtownych incydentów antypolskich. Tłum wyrostków i szumowin, podburzony ostremi przemówieniami na licznie zwołanych wiecach, zdemolował i rozgrabił około 20 sklepów polskich.

***

Nastrój w Moskwie jest ogromnie podniecony, a ciągłe rewizje i aresztowania, przedsiębrane przez G. P. U., wywołują popłoch. Liczą się z możliwością ogłoszenia w Moskwie i Leningradzie stanu oblężenia. W Moskwie w dalszym ciągu dokonują władze licznych aresztowań, jakoby w związku z pogrzebem Wojkowa.

***

W Leningradzie dokonano zamachu na życie kierownika oddziału G. P. U., Messinga. Zamachowiec, nazwiskiem Truba, za pomocą sfałszowanej legitymacji dostał się do biur


Nal. poczt. opł. ryczt. Numer zawiera 16 stron. Cena 40 gr.

ILUSTROWANY Tygodnik Kresowy

Redaktor przyjmuje we wtorki i czwartki od 4—5 p. p. ul. Sienkiewicza 55a. BIAŁYSTOK, Administracja czynna codziennie od 9—11 i od 15—18 p. p. ul. Lipowa Nr. 6 Skrzynka pocz. 61

Rok I. NIEDZIELA 19 Czerwca 1927 r. Nr. 5.

**Redakcja „ITK" mieściła się w Białymstoku przy ul. Lipowej 6. Pismo drukowano niedaleko, w drukarni M. Prużańskiego przy ul. Lipowej 16**

G. P. U. i próbował strzelić do Messinga, rewolwer jednak zaciął się. Messing ratował się ucieczką, Truba popełnił samobójstwo.

***

W pobliżu Moskwy w miejscowości Biza zamordowany został przebywający tam na urlopie wypoczynkowym członek akademji komunistycznej. Włodzimierz Turow, który w r. 1923 był zastępcą przewodniczącego delegacji handlowej w Berlinie. Komisarz Ludowy Woroszyłow wystąpił w Moskwie z gwałtownem przemówieniem, skierowanem przeciwko Anglji, konstatując, że wojna ze światem burżuazyji jest nieuniknioną i może wybuchnąć za kilka miesięcy.

***

W obecnej chwili Rewwojensowiet rozważa plan Tuchaczewskiego mobilizacji 4.ech młodszych roczników, co dałoby łącznie około 2 miljonów ludzi. Oprócz tego została powołana pod broń, na przeciąg czterech miesięcy, terytorjalna armja na Ukrainie, stanowiąca pierwszą rezerwę na wypadek mobilizacji. Armja sowiecka na Ukrainie powiększyła się więc o przynajmniej 300 tys. ludzi.

***

Były charge d'affaires angielski w Moskwie, Hodgson, złożył deklarację wobec prasy, w której oświadczył, że wszyscy nieomal rozstrzelani przez Sowiety konserwatyści rosyjscy byli niewinni. Jedyny zarzut, który ich mógł spotkać ze strony Sowietów, był ten, że dawniej utrzymywali znajomość z członkami poselstwa angielskiego w Moskwie".

OBYCZAJE

# Trzy socjalistki kontra Skałon

**brak**

**18 sierpnia 1906 roku grupa rewolucjonistów i rewolucjonistek dokonała zamachu na generała-gubernatora warszawskiego Gieorgija Skałona. Jego powóz obrzucono bombami, namiestnikowi jednak udało się ujść z życiem.**

W prasie socjalistycznej Skałon wyrastał na potwora. Nic dziwnego: w listopadzie 1905 r. wprowadził na terenie Królestwa stan wojenny, co pozwoliło mu na bezwzględne prześladowanie przeciwników caratu.

Organizacja Bojowa Polskiej Partii Socjalistycznej postanowiła zatem Skałona zlikwidować. A że PPS optowała za parytetem, do przeprowadzenia zamachu wybrano trzy kobiety: Wandę Krahelską, Albertynę Helbertównę i Zofię Owczarek.



**Zamach na rysunku Antoniego Kamieńskiego (1860-1933), współpracownika warszawskiego „Tygodnika Illustrowanego"**

Wcześniej wynajęto apartament przy ul. Natolińskiej 12, do którego wprowadziła się Wanda Krahelska, podając fałszywe nazwisko i tożsamość. Balkon tego mieszkania znajdował się nad ulicą Natolińską, którędy – jak planowano – miał w stosownym momencie przejechać gubernator.

Aby wywabić Skałona z Belwederu, zamachowcy wpadli na przewrotny pomysł. Michał Trzos w przebraniu rosyjskiego oficera publicznie spoliczkował wysokiego przedstawiciela niemieckiej ambasady w Warszawie, barona Gustawa Lerchenfelda, co mogło wywołać międzynarodowy skandal. Wedle dyplomatycznych zwyczajów przedstawiciel cara musiał w jego imieniu osobiście przeprosić barona w jego mieszkaniu, które... znajdowało się tuż obok apartamentu wynajętego przez Krahelską.

Gdy 18 sierpnia Skałon przybył na Natolińską, zamachowcy już czekali z ładunkami. Bomby wylądowały obok pojazdu Skałona – jeden z ładunków nie eksplodował, drugi wybuchł, raniąc kilka osób, nie wyrządzając jednak krzywdy Skałonowi. Trzy sprawczynie szybko się przebrały i przez nikogo nie niepokojone oddaliły się w kierunku czekającej na nie dorożki.

eprasa.pl 0ba093fc35

PO STRONIE SENIORA

UZDROWISKA

# Jakie opłaty dodatkowe kasują sanatoria, a co oferują za darmo. Warto wiedzieć przed wyjazdem

Kuracjusze, którzy jadą do sanatorium z NFZ, we własnym zakresie ponoszą koszty przejazdu do uzdrowiska, a także częściową odpłatność za wyżywienie i zakwaterowanie. Są jednak dodatkowe opłaty, o których głośno się nie mówi

**Małgorzata Stempinska**

Osoby skierowane na leczenie uzdrowiskowe albo rehabilitację uzdrowiskową ponoszą we własnym zakresie koszty przejazdu do uzdrowiska, a także częściową odpłatność za wyżywienie i zakwaterowanie w sanatorium. Wysokość opłat za pobyt w uzdrowisku określa rozporządzenie Ministra Zdrowia z 23 lipca 2013 roku w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu lecznictwa uzdrowiskowego.

## Jakie opłaty za nocleg i wyżywienie w sanatorium

- Wysokość opłaty za jeden dzień pobytu pacjenta dla turnusów trwających 21 oraz 28 dni zależy od standardu pokoju i sezonu rozliczeniowego. Wysokość tych opłat nie jest dowolna, ale ściśle określona przez Ministra Zdrowia - zaznacza Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Bydgoszczy.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia, opłaty w uzdrowiskach aktualizowane są dwa razy w roku - z początkiem maja oraz października. Teraz, od 1 października, jest tzw. sezon zimowy, czyli tańszy.

Zatem do końca kwietnia 2027 roku opłaty za dzień pobytu wynoszą za:

- pokój jednoosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym - 32,60 zł (1 maja - 30 września: 40,90 zł),
- pokój jednoosobowy w studiu - 26,10 zł, (37,40 zł),
- pokój jednoosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego - 24,90 zł (33,20 zł),
- pokój dwuosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym - 19,50 zł (27,30 zł),
- pokój dwuosobowy w studiu - 16,50 zł (24,90 zł),
- pokój dwuosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego - 14,20 zł (19,50 zł),
- pokój wieloosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym - 12,50 zł (14,80 zł),
- pokój wieloosobowy w studiu - 11,90 zł (13,60 zł),
- pokój wieloosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego - 10,60 zł (11,90 zł).



FOT. GETTY IMAGES

**Osoby skierowane na leczenie uzdrowiskowe albo rehabilitację uzdrowiskową ponoszą koszty przejazdu do uzdrowiska, a także częściową odpłatność za wyżywienie i zakwaterowanie w sanatorium. Zarząd uzdrowiska może też podjąć uchwałę o dobrowolnej opłacie pacjenta za np. wypożyczenie telewizora, czajnika czy suszarki do włosów i zapisać ją w wewnętrznym regulaminie**

Oznacza to, że za 21-dniowy turnus zapłacimy jesienią i zimą od 222,60 do 684,60 zł. Dla porównania ceny w sezonie letnim są wyższe i wynoszą od 249,90 do 858,90 zł. W sezonie jesienno-zimowym możemy więc zaoszczędzić do 174,30 zł w porównaniu do sezonu letniego.

## Jakie dodatkowe opłaty kasują sanatoria

W myśl przepisów, uzdrowisko nie może żądać od pacjenta innych opłat w trakcie leczenia niż te, które wymienione są w rozporządzeniu Ministra Zdrowia. - Niemniej jednak zarząd uzdrowiska może podjąć uchwałę o dobrowolnej opłacie pacjenta za np. wypożyczenie telewizora, czajnika czy suszarki do włosów i zapisać ją w wewnętrznym regulaminie. Zatem pobieranie opłaty za wypożyczenie dodatkowych sprzętów nie jest zabronione - mówi Barbara Nawrocka.

Oto dodatkowe opłaty, które kasują sanatoria za:

- telewizor w pokoju - 130-170 zł za cały turnus,
- lodówka w pokoju - 5-15 zł za dobę,
- czajnik w pokoju - 44-90 zł za cały turnus,
- suszarka do włosów - 30-60 zł za cały turnus,
- wymianę pościeli - 20-30 zł, a samego prześcieradła - 7-15 zł,
- wymianę ręcznika kąpielowego - 9-10 zł, a ręcznika małego - 4-6 zł,
- kaucję za ręczniki - 30-50 zł - jest zwracana w dniu wyjazdu,
- parking - 300-500 zł za cały pobyt,
- spacer wokół tężni i możliwość skorzystania z ich dobroczynnych możliwości - 9-15 zł,
- prywatną poradę lekarską - 80-100 zł,
- okłady borowinowe - 40-50 zł,
- leżak - 50-70 zł za cały turnus,
- zgubienie biletu parkingowego lub klucza do pokoju - 150 zł,
- każdy zabieg, który opuścimy - 40-50 zł,
- godzinę korzystania z basenu - 23-30 zł,
- korzystanie z fotelu masującego - 5 zł za 10 minut,
- wypożyczenie roweru - 10-15 zł za godzinę,
- płatny masaż - 60-70 zł za 15 minut,
- udział w wieczorku tanecznym - 20-30 zł,
- dwudaniowy obiad w restauracji - 45-70 zł
- kawałek ciasta w kawiarni „na mieście" - 22-30 zł,
- lody z bitą śmietaną - 25-40 zł.

Trzeba jeszcze pamiętać o opłacie uzdrowiskowej (klimatycznej). Stawka zależy od danej miejscowości uzdrowiskowej i jest ustalana decyzją rady gminy. Jednak wysokość dobowej stawki nie może przekroczyć maksymalnych limitów określanych corocznie przez Ministra Finansów. W 2026 roku limity te wynoszą maksymalnie:

- do 3,46 zł dziennie w zwykłych miejscowościach turystycznych,
- do 4,89 zł na obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz
- do 6,67 zł w kurortach posiadających oficjalny status uzdrowiska.

Opłatę pobiera się za każdą rozpoczętą dobę pobytu.

## Co się należy za darmo w sanatorium z NFZ

Świadczenia, które przysługują w sanatorium na Narodowy Fundusz Zdrowia bezpłatnie, to:

- wstępne badanie lekarskie nie później niż w pierwszej dobie po przyjęciu,
- całodobowa opieka lekarsko-pielęgniarska,
- kontrolne badanie lekarskie co najmniej dwa razy w trakcie pobytu,
- końcowe kliniczne badanie lekarskie w ciągu 24 godzin przed wyjazdem,
- możliwość wystawienia recept na leki,
- posiłki dietetyczne zależne od stanu zdrowia i wskazań lekarskich,
- leki pierwszej potrzeby na wypadek nagłego zachorowania,
- co najmniej trzy zabiegi przyrodolecznicze dziennie w szpitalu i sanatorium uzdrowiskowym, w tym jeden zabieg bodźcowy dziennie z wykorzystaniem naturalnego surowca leczniczego (borowina, wody mineralne, gazy lecznicze),
- co najmniej cztery zabiegi dziennie w przypadku rehabilitacji w szpitalu i sanatorium uzdrowiskowym i zabiegi fizykoterapeutyczne nie mniej niż trzy zabiegi fizykalne dziennie przez sześć dni zabiegowych w tygodniu, ukierunkowane na leczenie schorzenia będącego podstawą skierowania ubezpieczonego do uzdrowiska.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia w sprawie leczenia uzdrowiskowego, można z tej formy leczenia (ze względów medycznych) korzystać nie częściej niż raz na 18 miesięcy. ©℗

eprasa.pl 0ba093fc35

REKLAMA 0011614519

**PR.AB.6722.0003.2024.**

## OGŁOSZENIE
## WÓJTA GMINY GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ
## z dnia 19 listopada 2026 r.

### o rozpoczęciu w dniu 20 listopada 2026 r. ponownych konsultacji społecznych projektu Planu ogólnego Gminy Goczałkowice-Zdrój

Działając na podstawie art. 8h, art. 8i, art. 8j, art. 13i ust. 3 pkt 8, art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2026 r. poz. 538 ze zm.) oraz w związku z art.46 ust.1 pkt. 1, art. 46 ust. 2 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2026 r. poz. 670 ze zm.) ogłaszam rozpoczęcie ponownych konsultacji społecznych dotyczących **projektu Planu ogólnego Gminy Goczałkowice-Zdrój, po rozstrzygnięciu nr IFIII.4131.1.94.2026 Wojewody Śląskiego z dnia 31 sierpnia 2026 r., w zakresie stref o symbolach: 10SJ, 11SJ, 34SZ, 35SZ, 36SZ, 4SU, 10SU, 12SP, 28SP, 29SP.**

**Konsultacje społeczne odbędą się w dniach od 20 listopada 2026 r. do 21 grudnia 2026 r. i obejmować będą:**

1) zbieranie uwag, które można wnosić w terminie do **21 grudnia 2026 r.;**
2) spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **8 grudnia 2026 r. (wtorek), o godzinie 16.00,** w budynku Urzędu Gminy Goczałkowice-Zdrój, ul. Szkolna 13, sala narad, I piętro,
3) dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu **1 grudnia 2026 r. (wtorek) w godzinach od 16.00 do 17.00**, w budynku Urzędu Gminy Goczałkowice-Zdrój, ul. Szkolna 13, sala nr 101, I piętro,
4) punkt konsultacyjny w siedzibie Urzędu Gminy Goczałkowice-Zdrój, ul. Szkolna 13, Referat Planowania i Rozwoju, pokój nr 211, w godzinach pracy urzędu.

Z projektem Planu ogólnego Gminy wraz ze sporządzonymi do niego uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko, można zapoznać w punkcie konsultacyjnym w Urzędzie Gminy, na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Goczałkowice-Zdrój: www.bip.goczalkowicezdroj.pl w zakładce *Prawo – Zagospodarowanie przestrzenne – Plan ogólny gminy Goczałkowice-Zdrój: https://www.bip.urzad.goczalkowicezdroj.pl/bipkod/37604105*
oraz w *Rejestrze Urbanistycznym: https://rejestr-urbanistyczny.gov.pl/repository*.

Uwagi do projektu ww. planu, w zakresie objętym ponownymi konsultacjami (dotyczy stref o symbolach: 10SJ, 11SJ, 34SZ, 35SZ, 36SZ, 4SU, 10SU, 12SP, 28SP, 29SP), należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego, podając swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazując, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. W uwadze można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak: adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wzór formularza, o którym mowa wyżej, określa Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. poz. 2509). Formularz ten dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Rozwoju i Technologii: www.gov.pl/web/zagospodarowanieprzestrzenne/wzor-formularza-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego-opublikowany-w-crwde

Formularz z uwagami należy kierować do Wójta Gminy, na adres Urzędu Gminy Goczałkowice-Zdrój, 43-230 Goczałkowice-Zdrój, ul. Szkolna 13, lub w postaci elektronicznej, na adres e-mail: gmina@goczalkowicezdroj.pl albo za pomocą e-doręczeń na adres do doręczeń elektronicznych (AE:PL-55297-73709-RSUCF-27).

Zgodnie z art. 46 ust.1 pkt i ust. 2 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2026 r. poz. 670 ze zm.) wyżej wymieniony projekt planu ogólnego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z udziałem społeczeństwa.

Uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko dotyczące zakresu objętego ponownymi konsultacjami należy składać do Wójta Gminy Goczałkowice-Zdrój w terminie do dnia **21 grudnia 2026 r.**

**Wójt Gminy Goczałkowice-Zdrój**
**Gabriela Placha**

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust.1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dale „Rozporządzeniem" informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Goczałkowice-Zdrój z siedzibą w Goczałkowicach-Zdroju, ul. Szkolna 13, tel. 32 210 71 85, reprezentowana przez Wójta Gminy.
2. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27.03.2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
3. Dane kontaktowe inspektora danych, z którym można kontaktować się w sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących Pani/Panu praw: abi@goczalkowiecezdroj.pl; Urząd Gminy Goczałkowice-Zdrój, ul. Szkolna 13.
4. Więcej informacji na temat przetwarzania danych osobowych znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej – www.bip.urzad.goczalkowicezdroj.pl, w zakładce „Ochrona danych osobowych".
5. W związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Goczałkowice-Zdrój danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania projektu Planu ogólnego Gminy Goczałkowice-Zdrój, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g Rozporządzenia, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

# DROBNE

## Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

**Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202**

## Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

**KUPIMY** maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

## Usługi

PRZEPROWADZKI

**A-Z** Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

## Turystyka

KRAJ - GÓRY

**WISŁA** -Sylwestrowy Kulig z Biesiadą w Kolybie, regionalne menu, Kapela. Tel.503-492-612

## Różne

**KUPIĘ** monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

**PANOWIE** preparaty, tel. 788-989-351, 888-033-468

## Usługi pogrzebowe

0011457765

**POGOTOWIE POGRZEBOWE**
**KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE**
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
**www.kck.katowice.pl**

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl
Know-how w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011615351

**Miasto i Gmina Janów**
**Informuje**,
że w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Janów na tablicy ogłoszeń wywieszone jest ogłoszenie o drugich nieograniczonych przetargach ustnych na sprzedaż nieruchomości, będących własnością Gminy Janów, które odbędą się 21 grudnia 2026 r. w godz. od 9.00 do 10.15.
Janów, dnia 18 listopada 2026 r.

REKLAMA 0011614549

**Przewodnicząca Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej**
zwołuje sesję Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej
**w dniu 25 listopada 2026 roku o godz. 10.00**
w Sali Sesyjnej im. Adama Marcelego Piwowara
na I piętrze, w budynku Urzędu Miejskiego
przy ul. Granicznej 21.

REKLAMA 0011615350

## BURMISTRZ MIASTA I GMINY JANÓW ogłasza

**II nieograniczone przetargi ustne na sprzedaż nieruchomości, które odbędą się w budynku Urzędu Miasta i Gminy Janów, sala nr 4, w dniu 21 grudnia 2026 r.**

| Oznaczenie nieruchomości nr działki | Nr Księgi Wieczystej | Powierzchnia w ha | Położenie obręb ewidencyjny | Cena wywoławcza nieruchomości w zł (w tym podatek VAT) Godziny przetargów | Wadium w zł | Opis nieruchomości i przeznaczenie w planie zagospodarowania |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 451 | CZ1C/00148798/1 | 0,8930 | Janów jednostka ewidencyjna Janów Miasto | 100 000,00 II przetarg godz. 9.00 | 10 000,00 | Działka o szer. ok. 8,5 m. 8MN – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, 4 R – tereny związane z rolnictwem, 3RN – tereny rolnicze z zakazem zabudowy, 6KDL – fragmentarycznie drogi lokalne. |
| 625 | CZ1C/00081381/7 | 2,6597 | Piasek | 240 000,00 II przetarg godz. 9.30 | 24 000,00 | Działka w formie trapezu o szer. ok. 150 m – 180 m. 1 R – tereny rolnicze, KDW – teren istniejących i projektowanych dróg wewnętrznych. |
| 1361 | CZ1C/00153328/4 | 0,8117 | Śmiertny Dąb | 65 000,00 II przetarg godz. 10.00 | 6 500,00 | Działka położona przy ul. Sosnowej o szer. ok. 11 m. ZL – lasy, 1 R – tereny rolnicze, KD-DG(D) – drogi gminne dojazdowe, ZLI – dolesienia. |

Terminy wcześniejszych przetargów na nieruchomości: I przetarg 20.08.2026 r. godz. 9.00 działka 451 Janów Miasto, I przetarg 20.08.2026 r. godz. 9.30 działka 625 Piasek, I przetarg 20.08.2026 r. godz. 10.00 działka 1361 Śmiertny Dąb. Wadium w pieniądzu należy wpłacić najpóźniej do 16 grudnia 2026 roku na konto Miasta i Gminy Janów nr 49859100070330092502280010. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Miasta i Gminy Janów. Ogłoszenie wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta i Gminy Janów, ul. Częstochowska 1, 42-253 Janów, a szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać pod numerem telefonu 34/327 80 48 wew. 16, pokój nr 6. Ogłoszenie opublikowane jest na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Janów www.janow.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej, w sołectwach, w których położone są nieruchomości oraz w Śląskiej Izbie Rolniczej w Częstochowie. Miasto i Gmina Janów zastrzega sobie prawo odwołania przetargów.

Janów, dnia 18 listopada 2026 r.

eprasa.pl 0ba093fc35

# PROGRAMOWO

## G. 20:05

**Barwy szczęścia**

TVP 2

Rawiczowa wyznaje Basi i Tolkowi prawdę o swoim nieszczęśliwym małżeństwie, a później jedzie z Brodą do aresztu na spotkanie z Cezarym. Kończy się ono napięciem między braćmi.

Tymczasem Ignacy korzysta z pomocy Madzi w wyborze eleganckiego stroju biznesowego. Z kolei Weronika i Błażej odkrywają uraz ręki Modrzyckiej, a w szpitalu lekarz potwierdza u seniorki złamanie i podejrzewa osteoporozę. Broda planuje potajemne badania DNA, by potwierdzić braterstwo z Cezarym. Z kolei Malwina pod wpływem złośliwego komentarza traci pewność siebie i chce wydać fortunę na zabiegi, co szokuje Hermana. Z kolei Ignacy przed galą radzi się Madzi w sprawie stylizacji.

## G. 20:15

**Na Wspólnej**

TVN

Weronika odzyskuje przytomność – wie kim jest, rozpoznaje Lwa i syna! Nalepa jest bardzo szczęśliwy. Ewelina oddycha z ulgą i wyznaje Lwu, że czuje się winna tego, co zrobił Greg. Nalepa nie pozwala jej tak myśleć...

Tymczasem ukrywający się przed policją Kalski przychodzi do swojego domu po pieniądze i paszport – nie wie, że czeka tam na niego Tadeusiak! Cieślikowie martwią się o Janinę, której nie ma od wczoraj. Andżela czuje, że to przez nią starsza pani zniknęła – dzwoni do niej. Zylm niespodziewanie odbiera – prosi o zorganizowanie jej spotkania z wnuczką. Dzięki Kajetanowi udaje się umówić panią Janinę z Dianą, która jest wolontariuszką dla seniorów.



## G. 21:40

**Zdrada**

Polsat

**Zbliża się proces Pawła oskarżonego o zabójstwo prostytutki, Patryk triumfuje, jego plan się powiódł – kochankowi żony grożą długie lata więzienia a on sam stara się ułożyć na nowe swoje życie z Julią. Ta jednak ciągle myśli o Pawle. Nie jest, mimo prób, szczęśliwa w tym małżeństwie. Julia nie może pogodzić się z niesprawiedliwością, jakiej doświadczył Paweł. W tajemnicy przed Patrykiem spotyka się z jednym z jego podwładnych z prokuratury.**

**Hubert Czarciński domyka sprawy w Polsce i przygotowuje się do wyjazdu za granicę. Jeszcze tylko zeznanie przeciwko zięciowi. Na rozprawie, która staje się medialnym hitem, bo na ławie oskarżonych zasiada słynny prawnik słynnego potentata nieruchomości, pojawiają się wszyscy, Eliza z dziećmi Markiem i Gosią, Joachim, Patryk. Zeznanie Gosi zapowiada się na najbardziej szokujące.**



## G. 16:50

### SZPITAL ŚW. ANNY

TVN



To już przedostatni odcinek 4. sezonu „Szpitala św. Anny". Na SOR ratownicy przywożą 63-letniego mężczyznę, który stracił w domu przytomność. Jest z nim córka. Pacjentem zajmować się będzie dr Anna Knapik. Kardiolożka zabiera go na swój oddział, gdzie mężczyznę odwiedza wielka miłość sprzed lat. Podczas badania okazuje się, że pacjent ma w sercu guza. Konieczna jest konsultacja onkologiczna, którą przeprowadza dr Sergiusz Bończyk.

Tomek stresuje się ślubem, który ma odbyć się już za kilka dni. Wojtek wspiera kumpla, jak umie, a przy tej okazji Tomek wyjawia mu, że Kaja rozstała się z Wiktorem. Otrzymują zgłoszenie – w warsztacie stolarskim zemdlał 42-letni mężczyzna. Wojtek sprawdza warsztat i odkrywa prawdopodobną przyczynę stanu pacjenta. Tymczasem Kaśka, Zyta i Kaja organizują dla Marty prezent przedślubny od przyjaciółek. Do Kai odzywa się Wiktor i prosi ją o spotkanie. Tego dnia Kaja i Wojtek zacinają się w szpitalnej windzie...Mają sporo czasu dla siebie, na rozmowę.



## G. 18:00

**Pierwsza miłość**

Polsat

Melka czeka na Piotrka z niesamowitą wiadomością – jest w ciąży. Piotrek nie może w to uwierzyć – przecież lekarze mówili, że Melka nie będzie już mogła mieć dzieci. Na teście jednak wyraźnie widać dwie kreski. Przyszli rodzice są przeszczęśliwi, do czasu, gdy pojawia się temat koniecznych badań...

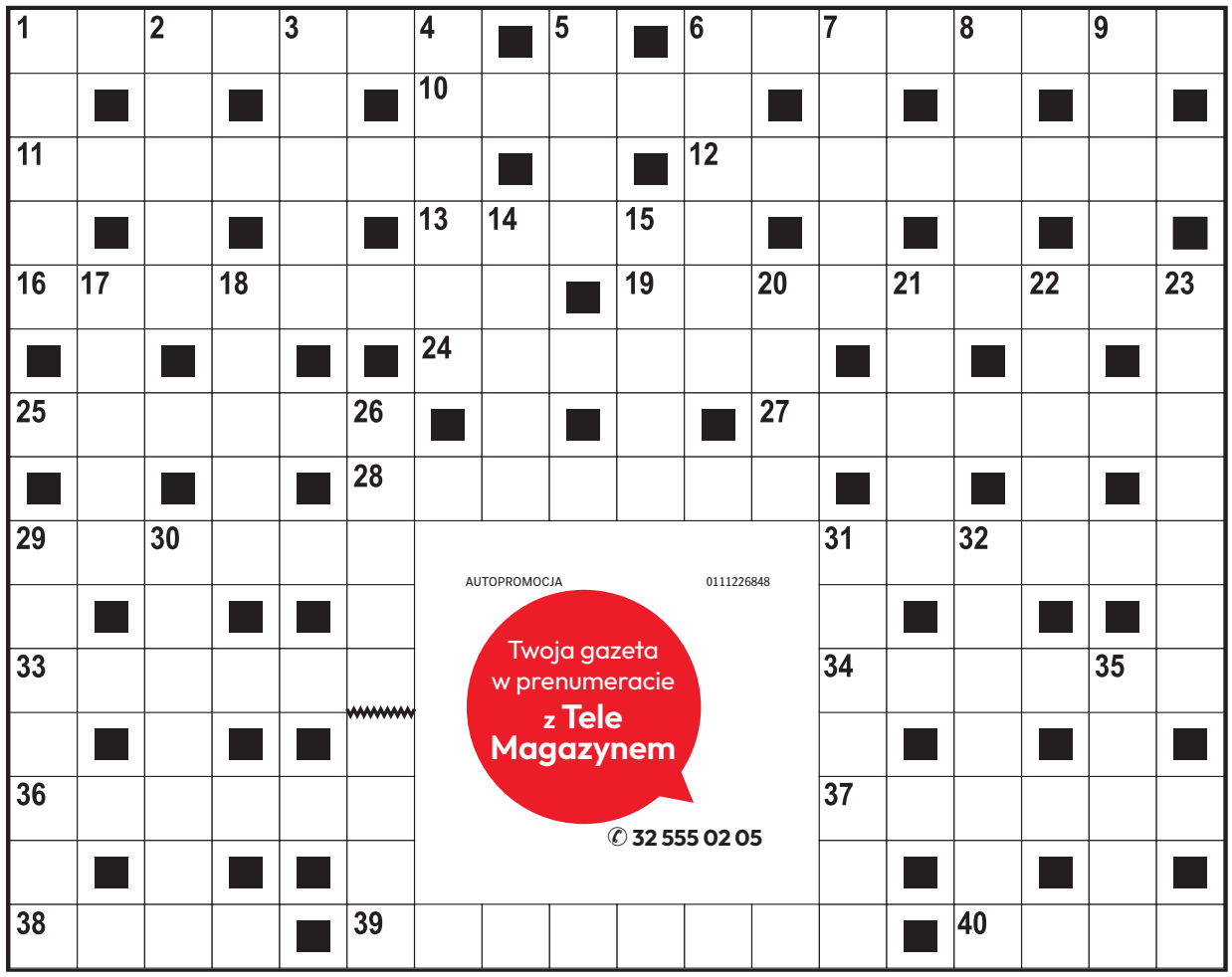
Natomiast stan Nadii, nastoletniej pacjentki Mai, pogarsza się bardzo szybko. Dziewczyna ma wadę serca i coraz silniejsze duszności. Niespodziewanie z pomocą przychodzi ojciec Floriana – proponuje zabieg, który da Nadii kilka lat spokoju, i deklaruje, że sam go przeprowadzi. Maja jest pełna podziwu dla profesora. Tymczasem Maciek zostawia w domu kartkę z... pożegnalną wiadomością. Jolka i Tomek początkowo myślą, że to żart, ale z czasem zaczynają się martwić. Kinga wyjechała, więc proszą o pomoc Janka.

eprasa.pl 0ba093fc35

## KRZYŻÓWKA NR 179

**Poziomo:**

**1)** złośliwa uwaga, docinek,
**6)** porusza kukiełkami w teatrze,
**10)** część Zjednoczonego Królestwa,
**11)** działka pod budowę domu,
**12)** największa grupa etniczna w Afganistanie,
**13)** Zdzisława, śpiewaczka operowa,
**16)** popularny temat muzyczny w jazzie,
**19)** Lucjan, postać z serialu „M jak miłość”,
**24)** największe miasto Syrii,
**25)** wieloletnia roślina różowata,
**27)** „… do orzechów”, balet Piotra Czajkowskiego,
**28)** oddział chorób wewnętrznych,
**29)** dawne określenie jedzenia,
**31)** czubata papuga z Australii,
**33)** miesięczne wynagrodzenie,
**34)** słupy na żaglowcu,
**36)** europejska siedziba ONZ,
**37)** rzemieślnik wykonujący skrzypce,
**38)** delikatność w zachowaniu, umiar,
**39)** popularne wino czerwone,
**40)** miara pojemności płynów.



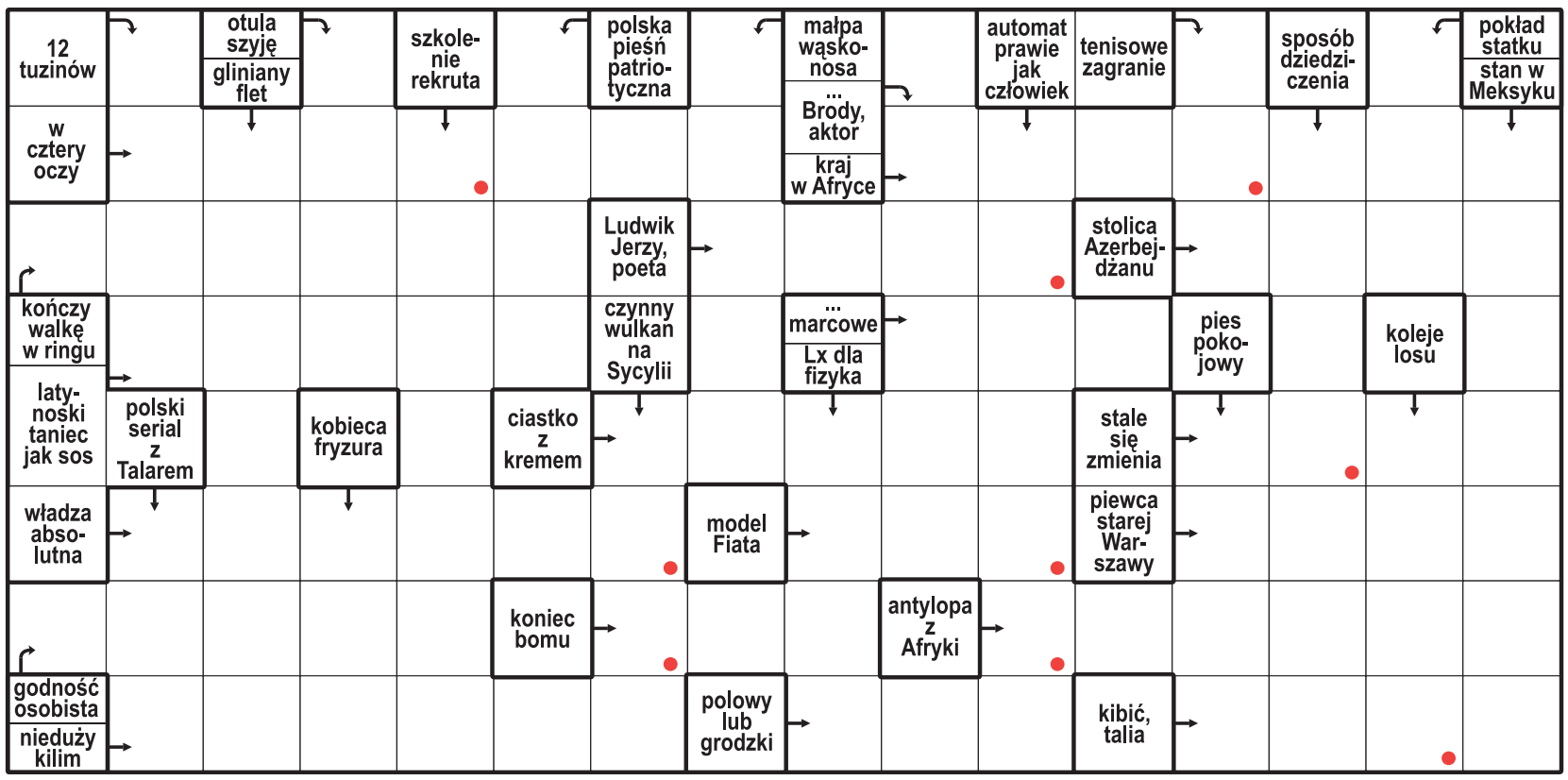

**Pionowo:**

**1)** przerwa w podróży konno,
**2)** Grek z powieści Nikosa Kazandzakisa,
**3)** kierunek w sztuce, tendencja,
**4)** jedna z faz Księżyca,
**5)** syropowe drzewo liściaste,
**6)** niewielki komputer osobisty,
**7)** Ferenc, węgierski kompozytor i pianista,
**8)** czynni działacze organizacji,
**9)** … ruda, ptak drapieżny,
**14)** początek podróży samolotem,
**15)** jednostka natężenia prądu elektrycznego,
**17)** bity szlak komunikacyjny,
**18)** miasto w południowo-zachodniej części Peru,
**20)** oczyszczona lub kaustyczna,
**21)** dzielnica Gdańska od 1926 r.,
**22)** jeden z najważniejszych bogów hinduskich,
**23)** kolczaste rośliny doniczkowe,
**26)** taniec, w którym panie proszą panów,
**29)** cienki, mocny sznurek,
**30)** rozbój na gościńcu,
**31)** zbiór stanowiący pewną całość,
**32)** dawniej gród obronny,
**35)** taniec towarzyski z lat 60-tych.

### ROZWIĄZANIE NR 178

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| A | R | M | A | N | I | A | K | ■ | ■ | A | D | A | M | C | Z | Y | K |
| K | ■ | A | ■ | A | ■ | ■ | O | P | I | S | ■ | ■ | Ł | ■ | D | ■ | O |
| A | ■ | N | ■ | C | E | D | R | ■ | ■ | T | R | I | O | ■ | R | ■ | R |
| P | I | E | G | I | ■ | A | M | F | O | R | A | ■ | K | L | A | S | Y |
| I | ■ | W | ■ | S | U | M | O | ■ | ■ | A | F | R | O | ■ | D | ■ | N |
| T | A | R | O | K | ■ | A | R | E | N | G | A | ■ | S | T | A | R | T |
| ■ | L | ■ | R | ■ | Ś | ■ | A | ■ | ■ | A | ■ | G | ■ | Ę | ■ | E | ■ |
| M | E | W | A | ■ | L | E | N | A | O | L | I | N | ■ | Ż | Y | T | O |
| ■ | J | ■ | C | ■ | I | | | | | | | O | ■ | E | ■ | O | ■ |
| D | E | S | Z | C | Z | | | | | | | M | O | C | A | R | Z |
| E | ■ | Z | ■ | I | ■ | | | | | | | ■ | B | ■ | L | ■ | A |
| S | H | A | R | O | N | | | | | | | Ź | R | E | B | A | K |
| A | ■ | B | ■ | Ł | ■ | | | | | | | ■ | Ę | ■ | E | ■ | W |
| N | O | L | T | E | ■ | | | | | | | ■ | C | E | R | T | A |
| T | ■ | A | ■ | K | A | S | P | R | O | W | I | C | Z | ■ | T | ■ | S |

## KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA




**Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.**

ROZWIĄZANIE: MONOTONIA.

## HOROSKOP

**Wodnik (20.01 - 18.02)**
Działaj śmiało, los sprzyja odważnym. Horoskop dzienny wróży, że wieczór przyniesie miłe zaskoczenie.

**Ryby (19.02 - 20.03)**
Spokój okaże się kluczem do sukcesu. Horoskop na dziś radzi nie spieszyć się z ważną decyzją.

**Baran (21.03 - 19.04)**
Wiadomość odmieni plany. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że rozmowa otworzy nowe możliwości.

**Byk (20.04 - 20.05)**
Skup się na relacjach, ktoś czeka na gest. Horoskop dzienny zapowiada, że intuicja dobrze Cię poprowadzi.

**Bliźnięta (21.05 - 21.06)**
Blask Twojej osobowości przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać sprzyjający moment.

**Rak (22.06 - 22.07)**
Porządek w sprawach da Ci więcej swobody. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że mały krok przyniesie efekt.

**Lew (23.07 - 22.08)**
Harmonia wróci tam, gdzie był chaos. Horoskop dzienny radzi ufać sercu i zachować równowagę.

**Panna (23.08 - 22.09)**
Tajemnica zacznie się wyjaśniać. Horoskop na dziś podpowiada zachować czujność wobec nowych propozycji.

**Waga (23.09 - 22.10)**
Przygoda kryje się blisko. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje otworzyć się na niespodziewane zmiany.

**Skorpion (23.10 - 21.11)**
Wytrwałość przyniesie nagrodę. Horoskop dzienny radzi nie rezygnować tuż przed osiągnięciem celu.

**Strzelec (22.11 - 21.12)**
Inspiracja pojawi się nagle i odmieni spojrzenie. Horoskop na dziś stanowczo radzi zaufać swojej wizji.

**Koziorożec (22.12 - 19.01)**
Sny podpowiedzą wskazówki. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje znaleźć chwilę na refleksję.

eprasa.pl 0ba093fc35

# SPORT

**Sport w telewizji w czwartek 19 listopada**
- 11-14 Snooker: German Masters (Eurosport 1)
- 17.20 Siatkówka: Norwid - Projekt, Tauron Liga (Polsat Sport 1)

PIŁKA NOŻNA

## Dobrze, że ten sezon piłkarskiej reprezentacji jest już za nami...

Adam Godlewski

**Reprezentacja Polski zakończyła już - na szczęście - tegoroczny sezon. Za piłkarzami nieudany czas, nie zakwalifikowali się na mundial i fartownie utrzymali się w Dywizji B Ligi Narodów UEFA, czyli drugiej lidze europejskiej. Bilans: 2 wygrane - 3 remisy - 5 porażek, jest do zapomnienia.**



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI/POLSKA PRESS

**Bohaterem meczu ze Szwecją był z pewnością Sławomir Abramowicz, udanie zaprezentował się też zdobywca gola Adrian Benedyczak, ale...**

Mecz ze Szwecją we Wrocławiu nie zmienił postrzegania reprezentacji budowanej i prowadzonej przez Jana Urbana. W ataku graliśmy nieskutecznie, w obronie nieudolnie i tak naprawdę tylko dzięki temu, że dzień konia miał debiutujący w bramkce drużyny narodowej Sławomir Abramowicz udało się uratować remis. A takie wymęczone 1:1 trudno odbierać jako zapowiedź lepszych czasów. Ponownie bowiem naszymi poczynaniami na boisku zarządzał chaos.

Bohaterem spotkania był z pewnością Abramowicz, udanie zaprezentował się też zdobywca gola Adrian Benedyczak. Ale... No właśnie, znów tych „ale" pojawiło się wiele. W pamięci kibiców pozostaną bowiem także niewykorzystane stuprocentowe okazje Sebastiana Szymańskiego i próba zaliczenia nieumyślnej asysty przy golu dla Szwedów przez Tomasza Kędziorę.

Zresztą, jeśli chodzi o Abramowicza - skoro golkiper Jagiellonii wypracował tak świetną formę, to dlaczego kilka dni wcześniej w Bukareszcie między słupkami stanął niemrawy ostatnio Bartłomiej Drągowski? Czyżby selekcjoner i jego sztabowcy - a przecież szkoleniowców bramkarzy jest aż dwóch - nie dostrzegli na treningach, że gracz Jagiellonii jest w tym momencie o klasę lepszy?

Robert Lewandowski we Wrocławiu najlepszą akcją popisał się już po końcowym gwizdku, gdy - mimo interwencji ochroniarzy - obdarował niesforną fankę, która przedarła się przez ogrodzenie oddzielające trybuny od placu gry, koszulką. Ae dlaczego w Bukareszcie - gdzie miał jeszcze prawo odczuwać skutki jet lagu - wyszedł w wyjściowym składzie, a we Wrocławiu tylko na ostatnie 25 minut?

Tegoroczne statystyki są ponure - reprezentacja zdobywała średnio tylko 0,9 punktu na mecz (w Lidze Narodów 0,83). Umiała wygrać jedynie z 58. aktualnie w rankingu FIFA Rumunią i 65. Albanią. Wyniki zdecydowanie nie bronią selekcjonera Jana Urbana, a drużyny gotowej na eliminacje Euro'28, do których wystartujemy z trzeciego koszyka, nie widać.

**LIGANARODÓW UEFA - DYWIZJA B**

**Polska - Szwecja 1:1, Bośnia i Hercegowina - Rumunia 2:1..**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Szwecja | 6 | 14 | 11-6 |
| 2. Bośnia i Hercegowina | 6 | 11 | 10-7 |
| 3. Polska | 6 | 5 | 9-7 |
| 4. Rumunia | 6 | 3 | 6-16 |

PIŁKA NOŻNA

## Haaland zapewnia Norwegii awans do ćwierćfinału LN, historyczny wyczyn Irlandii Płn

Jacek Kmiecik

**Po ostatniej, szóstej kolejce Ligi Narodów 2026/27 wiemy już, kto awansował, a kto spadł i kto się utrzymał, a kto zagra w barażach.**



FOT. AP/EASTNEWS

**Erling Haaland strzelił dwa gole, w tym decydującego w doliczonym czasie gry w meczu Norwegii z Danią (3:2), zapewniając awans do ćwierćfinałów LN**

Norwegia musiała pokonać Danię na własnym boisku, aby zająć drugie miejsce w grupie A4, a Portugalia wcześniej zapewniła sobie już miejsce w pierwszej dwójce i udział w play-offach, więc do ostatniego meczu z Walią przystąpiła „na luzie".

„Wikingowie" w Oslo przegrywali już z Duńczykami po kwadransie 0:2, ale Earlig Haaland zdobył dwa gole (drugiego z rzutu karnego w 90+5) przywracając Norwegów do gry i zapewniając zwycięstwo 3:2 oraz awans do 1/4 finału Ligi Narodów. Portugalia pokonała w Cardiff Walię 3:2.

Jedną z większych sensacji w dywizji B był pierwszy w historii awans Irlandii Północnej do elity Ligi Narodów. W meczu o pierwsze miejsce w grupie B2 w Budapeszcie Brytyjczycy zremisowali z Węgrami 1:1 i utrzymali punkt przewagi nad rywalami, zapewniając sobie bezpośrednią kwalifikację do dywizji A.

Szwajcaria, Irlandia Północna, Austria i Szwecja zajęły pierwsze miejsca w swoich grupach dywizji B i zastąpią w elicie Ligi Narodów drużyny, które spadły o poziom niżej. Dwa z tych zespołów są już znane: Turcja i Czechy.

O pozostałe cztery miejsca w dywizji A rozegra się walka w barażach między dwiema najgorszymi trzecimi drużynami elity (Danią i Chorwacją), dwiema najlepszymi czwartymi drużynami dywizji A (Serbią i Walią) oraz czterema drugimi drużynami dywizji B: Słowenią, Węgrami, Irlandią oraz Bośnią i Hercegowiną.

Losowanie par ćwierćfinałowych i meczów barażowych odbędzie się 20 listopada 2026 roku.

Baraże i mecze ćwierćfinałowe zaplanowano pomiędzy 25 i 30 marca 2027 roku, a cztery ostatnie spotkania na 9–13 czerwca 2027 roku.

PIŁKA NOŻNA

## Kim jest bohater meczu ze Szwecją? Nigdy nie chodził do szkoły...

Jakub Jabłoński

**Zaledwie 22-letni bramkarz Sławomir Abramowicz został okrzyknięty bohaterem narodowym po swoim udanym debiucie w reprezentacji Polski, która w ostatnim meczu zremisowała ze Szwecją (1:1).**

Sławomir Abramowicz pochodzi z Warszawy, ale na topowego bramkarza wyrósł dopiero w Jagiellonii Białystok, która jako pierwsza mu zaufała w 2021 roku. Wcześniej rozwijał się w Escoli Varsovia i Polonii Warszawa, w której jako 16-latek grał w trzecioligowych rezerwach. W czerwcu skończył już 22 wiosny, a dwa lata wcześniej sięgnął z Dumą Podlasia po pierwsze w historii mistrzostwo Polski oraz wywalczył historyczny awans do europejskich pucharów. Początkowo do Ligi Konferencji, w której Jagiellonia dotarła aż do ćwierćfinału. W tym sezonie kontynuuje europejską przygodę już poziom wyżej - w Lidze Europy. We wrześniu tego roku został po raz pierwszy dowołany do reprezentacji Polski, ale zadebiutował w niej w listopadzie, w meczu Ligi Narodów ze Szwecją. Zachwycił kilkoma znakomitymi interwencjami, które w końcowym rozrachunku pozwoliły uniknąć porażki w ostatnim meczu, którego stawką było utrzymanie się w dywizji B.

- Jestem niesamowicie dumny i szczęśliwy, że mogłem dzisiaj wystąpić i spełnić swoje, tak naprawdę, największe marzenie w życiu - mówił 22-letni bramkarz przed kamerą TVP Sport chwilę po zakończeniu meczu. Abramowicz prywatnie? Nie dzieli się przesadnie swoim życiem w mediach społecznościowych, skupiając się głównie na kolejnych sukcesach sportowych. Wiemy jednak, że jest bardzo religijny. Przed każdym meczem czyta Pismo Święte, a między treningami i spotkaniami rozwija swoje muzyczne pasje, grając na skrzypcach oraz gitarze.

Do tego Abramowicz jest związany ze swoim czworonożnym przyjacielem - czas wolny umila mu pies rasy golden retriever. Co ciekawe, piłkarz nigdy nie chodził do szkoły, bo rodzice zdecydowali się na edukację domową - dowiedziało się Weszlo.com. Rodzice trójki dzieci sami przygotowywali materiały do nauki, a wiedzę weryfikowały coroczne egzaminy klasyfikacyjne. Ponadto golkiper jest jednym z trojaczków, a jego brat Bogumił Abramowicz grywa zawodowo w piłkę, ale bynajmniej nie występuje jako bramkarz. Rozwija się piłkarsko na prawej obronie w drugoligowej Stali Stalowa Wola.

eprasa.pl 0ba093fc35